



BIULETYN INFORMACYJNY

Zarządu Oddziału Radomskiego
Stowarzyszenia Elektryków Polskich
Edycja specjalna z okazji Światowego Dnia Telekomunikacji
i Społeczeństwa Informacyjnego

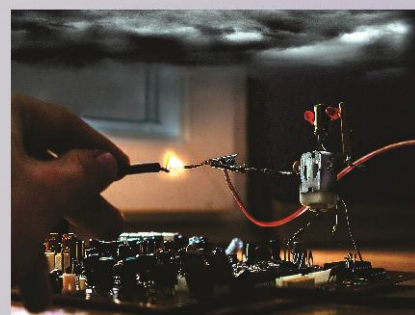
RADOM

MAJ 2015

1/2015 (32)

Światowy Dzień Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego

17 maja 2015 „Telekomunikacja i technologie
informacyjno-komunikacyjne: źródła innowacyjności”



w biuletynie między innymi:

Marek Grzywacz wiceprezesem SEP

Relacja z wycieczki Rumunia - Transylwania

Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego



SPIS TREŚCI:

I. PRZESŁANIE HOULIN ZHAO, SEKRETARZA GENERALNEGO MIĘDZY- NARODOWEGO ZWIĄZKU TELEKOMUNIKACYJNEGO (ITU)	3
II. SŁOWO WSTĘPNE PREZESA ODDZIAŁU RADOMSKIEGO SEP KOL. WIESŁAWA MICHAŁSKIEGO	4
III. ROK 2015 ROKIEM PROFESORA ALFONSA HOFFMANNA	6
IV. FOTOWOLTAIKA W ODDZIALE RADOMSKIM SEP	6
V. INFORMACYJNY SYSTEM EDUKACYJNY W ORANGE	8
VI. TELENOWINKI 2015	9
VII. WYBORY 2014 WZD SEP – CZERWIEC 2014 SZCZECIN	16
VIII. KALENDARIUM OR SEP VI 2014 ÷ V 2015	23
1. 12 czerwca 2014 r. Międzynarodowy Dzień Elektryki – Kraków	23
2. 14 czerwca 2014 r. Splyw kajakowy	23
3. 10-14 września 2014 r. Wycieczka do Transylwanii – Rumunia	23
4. 25 września 2014 r. Urodziny patrona Oddziału prof. Wł. Krukowskiego	29
5. 13-17 października 2014 r. XXVII Radomskie Dni Techniki – Konferencja „Jakość energii elektrycznej”	29
6. 17-19 października 2014 r. Wyjazdowe Posiedzenie Zarządu Oddziału	29
7. 24 października 2014 r. Wyjazd Koła przy RE Zwolnień do ZPUE Włoszczowa	32
8. 25÷26 października 2014 r. Rajd Energetyków	32
9. 16 grudnia 2014 r. Spotkanie Świąteczno – Noworoczne w ZG SEP	33
10. 17 grudnia 2014 r. Uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej w ENEA	34
11. 18 grudnia 2014 r. Spotkanie Świąteczno – Noworoczne w NOT	35
12. 30 grudnia 2014 r. Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego	36
13. 08 stycznia 2015 r. Spotkanie Świąteczno – Noworoczne w SEP Radom	36
14. 07 lutego 2015 r. Leśny Bal Elektryka 2015	39
15. 25 marca 2015 r. Powitanie Wiosny	40
16. 24 kwietnia 2015 r. Wyjazd Koła przy PGE Skarżysko do ZPUE Włoszczowa	41
17. 13 maja 2015 r. XVI Konferencja Okrągłego Stołu w ramach obchodów Światowego Dnia Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego	43
IX. WYBRANE INFORMACJE Z ŻYCIA KOŁA ZAKŁADOWEGO SEP	43
Światowy Dzień Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego 2014	43

*„Telekomunikacja i technologie informacyjno–komunikacyjne – źródła innowacyjności”***Przesłanie Houlin Zhao
Sekretarza Generalnego Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego (ITU)
z okazji Światowego Dnia Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego 2015**

Szanowni Państwo,



W tym roku, przypada 150. rocznica ITU – Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego. Organizacja ta założona w 1865 roku, potwierdza wciąż swoją renomę na całym świecie, jako jedna z najbardziej prężnych i ważnych organizacji.

ITU kontynuuje swoją pracę jako wyspecjalizowana agencja Organizacji Narodów Zjednoczonych, będąc zarazem jej najstarszym członkiem, zajmującym się sprawami telekomunikacji i informacji, jak również technologiami komunikacyjnymi.

Niezwykła historia ITU jest przykładem jej gwiazdorskiej roli w łączeniu świata z najbardziej zaawansowanymi i innowacyjnymi środkami komunikacji, począwszy od telegrafu poprzez Internet i mobilne sieci szerokopasmowe, dzięki którym możemy być w kontakcie w dowolnym miejscu z przyjaciółmi, rodziną, kolegami, a nawet rzeczami.

Przy okazji świętowania 150. rocznicy, patrzymy wstecz z dumą na nasze osiągnięcia. W tym roku, Patrzymy również w przyszłość, że-

by być gotowym i odpowiednio reagować na szybkie zmiany w globalnym środowisku ICT.

Innowacyjne rozwiązania pochodzące z ICT i wdrażanie nowych technologii, przenika do każdego aspektu naszego życia. ICT jest swoistym katalizatorem do kształtowania agendy rozwoju po 2015 roku i osiągnięcia założonych celów w zakresie zrównoważonego rozwoju.

W całym 2015 roku, zorganizujemy kilka wydarzeń, podkreślających znaczenie **ICT jako siły napędowej dla innowacji** w ITU. Przy okazji 150-lecia chcemy przypomnieć całemu światu o naszej przełomowej rocznicy. Zapraszam do świętowania z nami i uczestniczenia w organizowanych z tej okazji wydarzeniach. Proszę o wsparcie, jak również Państwa wkład, aby spełnić nasze zobowiązanie jakim jest łączenia świata.

Życzę Państwu produktywnych obchodów rocznicy 150-lecia ITU, w 2015 roku.

Houlin Zhao
Sekretarz Generalny ITU



SŁOWO WSTĘPNE PREZESA ODDZIAŁU RADOMSKIEGO SEP KOL. WIESŁAWA MICHAŁSKIEGO

Szanowni Koleżanki i Koledzy,

Pozdrawiam serdecznie wszystkich członków Oddziału Radomskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich z okazji przypadającego 17 maja Światowego Dnia Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego, a szczególnie członków koła przy Orange Polska S.A.

Jest to jedna z najważniejszych imprez statutowych w Oddziale Radomskim organizowana corocznie w maju. Wielkie uznanie już kolejny raz przekazuję Kol. Bogusławowi Strzelcowi za pracę jaką wkłada w organizację i uświetnienie każdej imprezy z okazji ŚDTiSI.

W Polsce, coroczne obchody tego dnia, początkowo pod nazwą Światowy Dzień Telekomunikacji są organizowane przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich, które prawie 20 lat temu usankcjonowało tą tradycję, podpisując stosowne porozumienie z Ministrem Łączności.

Od 2006 r., równoległe z obchodami, kontynuowanymi w nowej formule przez SEP, również Polskie Towarzystwo Informatyczne (PTI) organizuje obchody tego Dnia pod nazwą Światowy Dzień Społeczeństwa Informacyjnego – ŚDSI. Obie nazwy – ŚDTiSI i ŚDSI są równorzędne i mogą być stosowane zamiennie, stosownie do okoliczności i tematyki. Od kilku lat SEP i PTI współpracują przy organizowaniu Światowego Dnia Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego.

Hasło tegorocznych obchodów ŚDSI – „Telecommunications and ICTs: drivers of innovation” czyli „*Telekomunikacja i technologie informacyjno-komunikacyjne: źródła innowacyjności*” realizowane będzie poprzez eksponowanie innowacyjnych obszarów rozwoju ICT mających szczególne znaczenie dla rozwoju społeczeństwa informacyjnego, takich jak nowe interfejsy użytkownika czy inteligentne miasta.

Organizowane w Polsce co roku uroczyste obchody poświęcone są szeroko rozumianej tematyce telekomunikacji, jej wpływowi na rozwój i życie codzienne społeczeństw na całym świecie, mają ugruntowaną pozycję jednego z najważniejszych i najbardziej prestiżowych wydarzeń z dziedziny telekomunikacji i teleinformatyki w naszym kraju.

Stowarzyszenie Elektryków Polskich od 1997 r. organizuje corocznie w maju, konferencje poświęcone problematyce nowej formacji społecznej, jaką jest Społeczeństwo Informacyjne. Od 2000 r. przybrały one formę organizowanych, głównie w Sali Kolumnowej Sejmu RP, Konferencji Okrągłego Stołu „*Polska w drodze do Społeczeństwa Informacyjnego*”. Jest to impreza centralna obchodów ŚDTiSI w tym roku odbędzie się 13 maja 2015 r. organizowana wraz z Polskim Towarzystwem Informatycznym (PTI). Patronat Honorowy nad całością obchodów objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski.

Konferencja ma stanowić formę wymiany poglądów i wypracowania impulsów do budowy koncepcji rozwoju kraju w warunkach przemian społeczno-gospodarczych spowodowanych rozwojem techniki cyfrowej. Zapraszani są do udziału wysocy rangą przedstawiciele Parlamentu, Rządu, samorządów terytorialnych, organizacji pozarządowych, świata gospodarki, nauki i mediów publicznych oraz młodzież akademicka.

Nawiązując do tematu dzisiejszego święta, rozwój elektryki dynamizował powstanie nowych dziedzin i możliwości szybkiego przesłania informacji na znaczne odległości. Obecny stan telekomunikacji może być syntetyczną miarą rozwoju elektryki. SEP poprzez takie działanie jak

dzisiejsze święto popularyzuje wiedzę, kulturę techniczną i ekologiczną oraz etykę zawodową. Co istotnego działo się w Oddziale w ostatnim okresie.

Realizujemy wypracowane i sprawdzone formy działalności w Oddziale. Podstawę działalności Oddziału stanowią: kursy dokształcające, ustawiczne szkolenia, egzaminy na grupy kwalifikacyjne, seminaria i konferencje, konkursy na najlepsze prace dyplomowe, działalność integracyjno-kulturalna, oraz wycieczki naukowo-techniczne, krajowe i zagraniczne. Realizując nowe zamierzenia dla dobra członków, podjęliśmy działania innowacyjne w dziedzinie odnawialnych źródeł energii. W dużej mierze przy współpracy z naszą uczelnią UT-H w Radomiu wypracowaliśmy działania związane z utworzeniem Centrum Kompetencji Fotowoltaicznych co zaowocowało uzyskaniem akredytacji naszego laboratorium (jednego z pierwszych w Kraju) na wykonywanie akredytowanych szkoleń w zakresie fotowoltaiki. Pierwsze takie szkolenia zostały już zrealizowane. Wydane zaświadczenia o ukończeniu kursu upoważniają uczestników do przystąpienia do egzaminu przed Komisją Dozoru Technicznego. Po pomyślnym zdaniu egzaminu otrzymują tytuł wykwalifikowanego instalatora urządzeń fotowoltaicznych.

Zarząd Oddziału Radomskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich, realizując postanowienia oraz cele statutowe, wspierany inicjatywami członków, stara się zachować w pamięci narodowej osoby, które swoimi czynami zaznaczyły swoją obecność w polskim życiu gospodarczym jako zasłużeni działacze środowiska technicznego.

Z inicjatywy pracowników i członków stowarzyszenia, Zarząd ENEA Wytwarzanie S.A. oraz Oddział Radomski SEP ufundowali wspólnie tablicę pamiątkową w celu uhonorowania ludzi ściśle związanych z historią Elektrowni Kozienice w osobach: dyrektora budowy Elektrowni Kozienice Pana Józefa Zielińskiego, oraz pierwszego dyrektora Elektrowni Pana Adama Białego. Tablica została odsłonięta 17 grudnia 2014 r.

Patronem roku 2015 został ogłoszony przez SEP prof. inż. Alfons Hoffman ogólnie uznawany za ojca polskiej elektroenergetyki okresu międzywojennego, wielki patriota – człowiek renesansu.

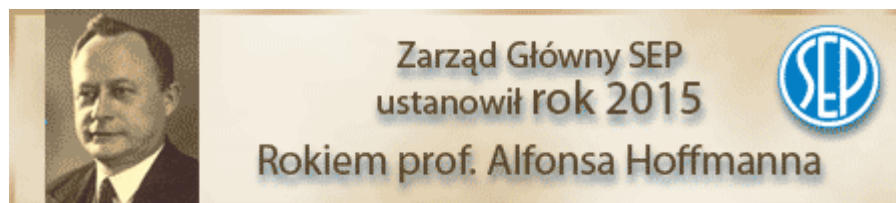
Zachęcam jednocześnie do lektury Biuletynu Informacyjnego wydanego z tej okazji w którym zawarte są informacje z działalności naszego Oddziału w ostatnim okresie. W dniu świętowania życzę pięknej pogody, wielu pozytywnych wrażeń z wyjazdu integracyjnego oraz satysfakcji z przynależności do SEP.

Z koleżeńskim pozdrowieniem,

Wiesław Michalski
Prezes OR SEP

ROK 2015 ROKIEM PROFESORA ALFONSA HOFFMANA

W dniu 24 września 2014 r. Zarząd Główny SEP na mocy uchwały ustanowił w SEP
rok 2015 Rokiem prof. Alfonsa Hoffmana



w 130. rocznicę urodzin Profesora, współtwórcy nowoczesnej elektroenergetyki polskiej, założyciela i dyrektora Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek” SA, współprojektanta i budowniczego wielu elektrowni wodnych i sieci elektrycznych, wychowawcy młodych kadr energetycznych,

działacza społecznego, prezesa (1937 ÷ 1938) i członka honorowego Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

prof. Alfons Hoffmann (1885 ÷ 1963)
Człowiek wielce zasłużony dla rozwoju
przemysłu elektroenergetycznego w naszym kraju
wybitny syn Pomorza

Prezes (1937 ÷ 1938) Stowarzyszenia Elektryków Polskich i jego aktywny działacz. Zasiadł zorganizowaniem walnego zjazdu SEP w 1938 r. na M/S Piłsudski. W latach 1918 ÷ 1929 tworzył zręby Państwowości Polskiej na Pomorzu. W okresie 1924 ÷ 1938, jako przedsiębiorczy, ale i prawy dyrektor Spółki Gródek S.A., zbudował Pomorski System Elektroenergetyczny. Aktywny działacz i animator ruchu śpiewaczego, wielki przyjaciel harcerstwa. Wybitny syn Pomorza. W 1957 r. jako pracownik PAN Wydziału B Ekspert w zakresie elektrowni wodnych budownictwa Wodnego otrzymuje tytuł profesora.

Nauczyciel i wychowawca wielu roczników studentów Politechniki Gdańskiej.

Dla upamiętnienia działalności i zasług Profesora, uchwałą XXXI Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Elektryków Polskich został ustanowiony medal im. profesora Alfonsa Hoffmanna, który jest nadawany w uznaniu ich twórczych zasług w rozwoju energoelektryki polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem dziedzin uprawianych przez Profesora.



Alfons Hoffmann urodził się 12 listopada 1885 roku w Grudziądzu. W latach 1905 ÷ 1911 studiował w Königliche Technische Hochschule zu Danzig, następnie zdobywał praktykę w przemyśle niemieckim, m.in. w zakładach Garbe Lahmeyer i Siemens Schuckert oraz w elektrowni Karonowo.

Po odzyskaniu niepodległości jako pierwszy w kraju zbudował w 1923 roku elektrownię wodną w Gródku. Również jako pierwszy zbudował linie przesyłową, napowietrzną Gródek-Toruń, na niestosowane dotąd napięcie 60 kV. To napięcie później się rozpowszechniło w budowanych w kraju pozostałych liniach przesyłowych. Pobudował następnie elektrownie w Żurze i Gdyni, przedłużył linie 60 kV do Gdyni, a dalej linią 15 kV zasilął Władysławowo i Juratę. Połączył się z pracującymi już elektrowniami w Grudziądzu i Toruniu, tworząc tym samym pierwszy w kraju jednolity, wojewódzki system elektroenergetyczny.

Nie tylko budował, ale także znakomicie kierował utworzoną w 1924 roku Pomorską Elektrownią Krajową Gródek S.A., której kapitał zakładowy wynosił 6 mln zł. Alfons Hoffmann, rozstając się w 1938 roku z PEK Gródek, po 18-letniej pracy, pozostawił spółkę z kapitałem 38 mln zł.

W latach 1932 ÷ 1933 zbudował w Gródku nowoczesną Fabrykę Grzejników Elektrycznych. Przy budowanie tej fabryki oparł się na dostawach od znanych i renomowanych producentów drutów grzejnych Kanthal, jak i izolacji (rurki wg patentu Baeckera). Fabryka produkowała kuchenki domowe i duże kuchnie. Produkowano też grzejniki, żelazka elektryczne.

W 1938 roku przechodzi do Śląskich Zakładów Elektroenergetycznych jako Naczelny Dyrektor. Przedstawia wizję budowy nowoczesnego koncernu, składa zamówienie na największy wówczas w kraju turbozespół o mocy 50 MVA. W czasie wojny ukrywał się u swojego przyjaciela dyr. Kazimierza Szpotańskiego, pracował w kuźni, brał udział w pracach konspiracyjnych.

Po wojnie, przystępuje do odbudowy elektrowni wodnych w Bielkowie i Łapinie (Kaszuby). W 1946 roku skierowano go do odbudowy elektrowni wodnej, całkowicie zdemontowanej przez Armię Czerwoną. Po przekazaniu dokumentacji turbin stronie radzieckiej, zostaje w 1949 roku zwolniony z pracy. Przeniósł się na Politechnikę Gdańską, gdzie w latach 1949 ÷ 1953 pracował w Katedrze Energetyki u prof. Kazimierza Kopeckiego, prowadząc wykłady z elektrowni wodnych, sieci elektrycznych i grzejnictwa. W 1953 roku rozpoczął pracę jako generalny projektant w Biurze Studiów Gospodarki Wodnej, a potem jako kierownik Zakładu Konstrukcji Wodnych i Śródlądowych w Instytucie Budownictwa Wodnego PAN. Tam też w 1957 roku otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego.

Ważną domeną owocnej działalności Alfonsa Hoffmanna była praca społeczna, był on urodzonym społecznikiem. Już jako student drugiego roku dyrygował chórem Lutnia w Gdańsku. Zakładał ogniska śpiewacze w Kartuzach, Wejherowie i Gdańsku.

Drugim takim polem działania było Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Już w grudniu 1918 roku wstąpił do Stowarzyszenia Techników w Poznaniu. W 1921 roku założył Toruńskie Koło SEP i był w latach 1921 ÷ 1931 jego pierwszym prezesem. Koło SEP w 1924 roku przekształca się w Oddział, a Alfons Hoffmann zostaje jego pierwszym prezesem. Zasłynął w SEP jako prezes, który wystąpił z propozycją, odbycia walnego zjazdu SEP na Bałtyku. W 1938 roku m/s Piłsudski wypłynął w 5 dniowy rejs.

Alfons Hoffmann zmarł 30 grudnia 1963 roku.

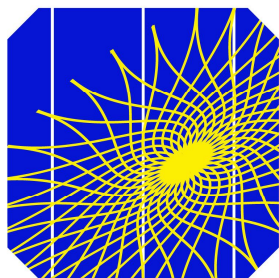
Jedyną osobą odznaczoną medalem Hoffmana jest Kol. Grzegorz Makarski z Koła przy Rejonie Energetycznym w Radomiu, a otrzymał go w 2011 roku. (B.S)

Opracował Tadeusz Domżański
Przedruk ze strony internetowej
Oddziału Gdańskiego SEP

FOTOWOLTAIKA W ODDZIALE RADOMSKIM SEP

Ogólny opis Centrum Kompetencji Fotowoltaicznych w Oddziale Radomskim SEP

Centrum Kompetencji Fotowoltaicznych przy Radomskim Oddziale Stowarzyszenia Elektryków



Centrum Kompetencji Fotowoltaicznych

Polskich prowadzi akredytowane szkolenia dla instalatorów systemów fotowoltaicznych obejmujące całe spektrum zagadnień związanych z systemami fotowoltaicznymi. Ramowy program szkolenia jest zsynchronizowany z aktual-

nyymi wymaganiami dyrektywy 2009/28/WE oraz aktualnych polskich ram prawnych wynikających z unormowań obowiązujących w sektorze energetycznym i dopasowany do standardów kompetencji zawodowych monterów instalacji OZE.

Trenerzy

Zajęcia teoretyczne i praktyczne prowadzone są przez członków SEP oraz pracowników naukowych UTH w Radomiu mających doświadczenie zarówno w praktyce związanej z eksploatacją różnego rodzaju systemów elektroenergetycznych i elektronicznych jak i wysokie umiejętności dydaktyczne nabyte w trakcie wieloletniej pracy w szkolnictwie zawodowym szczebla średniego

i wyższego. Kadra wykładowców stale podnosi swoją wiedzę teoretyczną i praktyczną biorąc udział w seminariach i konferencjach branżowych poświęconych najnowszym trendom światowych w wytwarzaniu, instalatorstwie i eksploatacji systemów elektrycznych, a w szczególności fotowoltaiki.

Wykładowcy SEP posiadają również szeroką wiedzę w zakresie prawodawstwa związanego z branżą elektryczną, doskonale poruszają się w aspektach ekonomicznych stosowanych rozwiązań oraz co bardzo ważne posiadają wiedzę z zakresu ratownictwa medycznego w zakresie pomocy osobom poszkodowanych przy pracy z urządzeniami pracującymi pod napięciem elektrycznym.

Laboratorium

Laboratorium zajęć praktycznych powstało z myślą o realizacji szkoleń dla instalatorów systemów fotowoltaicznych prowadzących prace w zakresie mikro i małych instalacji, zgodnie z zapisami rozporządzenia Ministra Gospodarki oraz nowej ustawy OZE. Przebieg zajęć praktycznych przygotowany jest w sposób umożliwiający zapoznanie się z kolejnymi etapami budowy fotowoltaicznej instalacji elektrycznej wytwarzającej energię elektryczną ze Słońca. Podczas zajęć praktycznych wykorzystywane są wysokiej klasy elementy systemów fotowoltaicznych: panele fotowoltaiczne, systemy mocowań, obwody prądu stałego, inwertery jedno i trójfazowe, obwody prądu zmiennego, elementy magazynowania energii oraz układy monitoringu i systemy zabezpieczeń.

Główny nacisk podczas szkolenia położony jest na bezpieczeństwo użytkownika, poprawność instalacji i jej niezawodność pracy w długim horyzoncie czasowym oraz wydajność wytwarzania energii.

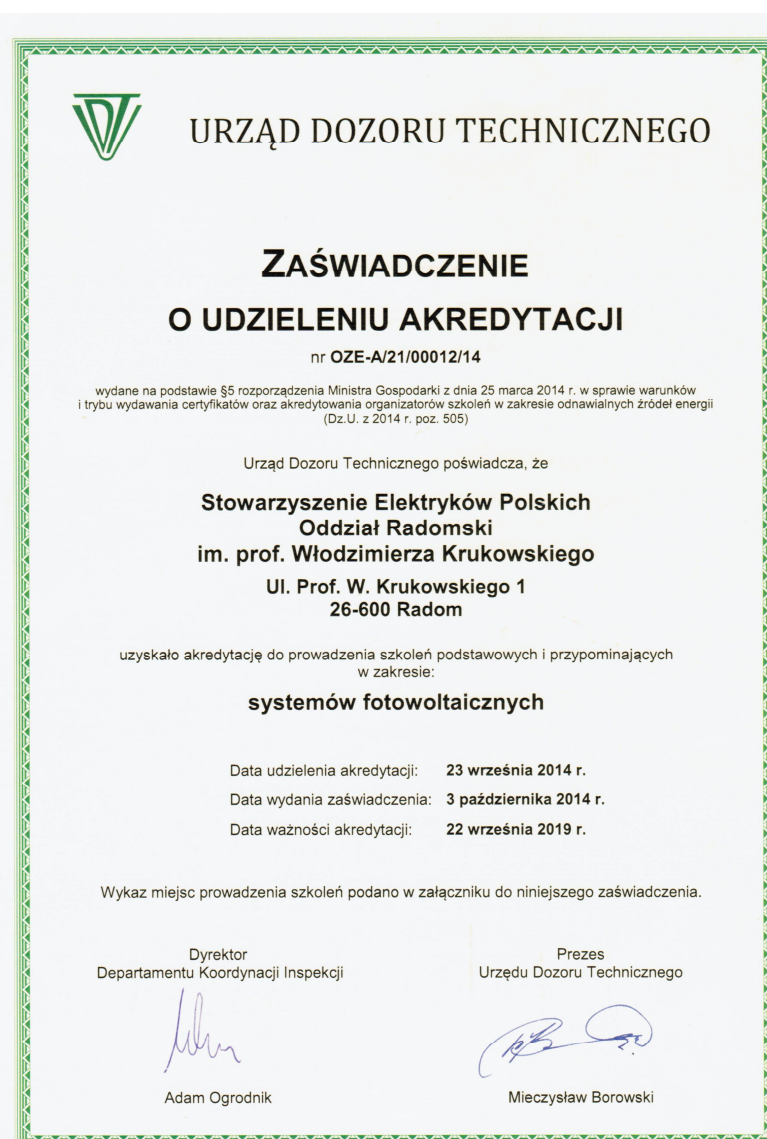
Działalność w roku 2014

Począwszy od stycznia 2014r. działania CKF nakierowane były na poszerzenie i udoskonalanie bazy sprzętowej pod kątem zapewnienia wszystkich niezbędnych stanowisk treningowych potrzebnych do prowadzenia akredytowanych szkoleń z zakresu fotowoltaiki. Jednocześnie wykładowcy przygotowywali i udoskonalali na bieżąco materiały szkoleniowe dla poszczególnych jednostek dydaktycznych.

Szkolenia

Rok 2014 zaowocował wieloma szkoleniami z zakresu fotowoltaiki. Były to zarówno wykłady jednodniowe dla osób pośrednio związanych z fotowoltaiką (Okręgowe Izby Inżynierów Budownictwa: Radom, Płock, Siedlce, Kielce, Białystok), jak i zajęcia dla przyszłych instalatorów systemów fotowoltaicznych obejmujące zagadnienia teoretyczne jak i praktyczne. Praktycznie w każdym miesiącu prowadzone były zajęcia dla słuchaczy.

W czerwcu i grudniu przeprowadzone zostały szkolenia w ośmiu wojewódzkich Komen-
dach OHP dla kilkuset młodych adeptów fotowoltaiki z zakresu instalacji systemów fotowoltaicz-



nych oraz szkolenia przygotowawcze do egzaminu kwalifikacyjnego do 1kV. Dzięki sprawnej organizacji zajęcia te przeprowadzone zostały bardzo sprawnie w krótkim czasie.

W pracach tych wzięli udział: Radosław Gutowski, Radosław Figura, Wiesław Michalski, Andrzej Szafraniec oraz Jacek Szydłowski.

Zmiany w prawie i akredytacja

Rok 2014r. zaowocował długo oczekiwanymi rozporządzeniami Ministra Gospodarki:

1. Rozporządzenie z dnia 25 marca 2014 r. w sprawie warunków i trybu wydawania certyfikatów oraz akredytowania organizatorów szkoleń w zakresie odnawialnych źródeł energii (Dz.U. z 2014 r. poz. 505).
2. Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 20 marca 2014 r. w sprawie wysokości opłat za przeprowadzenie egzaminu, wydanie i przedłużenie ważności certyfikatu oraz udzielanie akredytacji w zakresie odnawialnych źródeł energii (Dz.U. z 2014 r. poz. 425).

W tych rozporządzeniach znajdują się szczegółowe uregulowania prawne w zakresie certyfikacji instalatorów i akredytacji organizatorów szkoleń zawarte są w następujących rozporządzeniach, wydanych na podstawie art. 20v ustawy Prawo Energetyczne.

Na podstawie tych dokumentów zostały opracowane szczegółowe procedury szkoleniowe i inne niezbędne dokumenty niezbędne do przedstawienia w Urzędzie Dozoru Technicznego w celu uzyskania akredytacji naszego ośrodka szkoleniowego.

W lipcu 2014 r. stosowne dokumenty zostały złożone w radomskim oddziale UDT. We wrześniu 2014 r. Centrum Kompetencji Fotowoltaicznych przeszło skutecznie audyt przeprowadzony przez ekspertów Urzędu Dozoru Technicznego i stanowiło podstawę do wydania akredytacji.

23 września 2014 r. Prezes UDT udzielił akredytacji dla naszego oddziału o numerze OZE-A/21/00012/14.

Dzięki tej akredytacji jesteśmy prawnie umocowani do prowadzenia akredytowanych szkoleń dla przyszłych certyfikowanych instalatorów systemów fotowoltaicznych.

Opracował:
Radosław Gutowski
specjalista OZE
Centrum Kompetencji Fotowoltaicznych

INFORMATYCZNY SYSTEM EDUKACYJNY W ORANGE

Orange to firma, która ma w ofercie ogromną ilość produktów i to nie tylko związanych z telekomunikacją. Wśród nich są tradycyjnie: telefonia stacjonarna i internet stacjonarny, telefonia mobilna i internet mobilny, sprzęt telekomunikacyjny. W ostatnich latach dołączyły do nich kolejne oferty: telewizyjna, ubezpieczeniowa, bankowa i energetyczna.

Ilość produktów oferowanych przez Orange oraz stopień ich skomplikowania powodują konieczność stałej edukacji oraz kontroli wiedzy kadry zajmującej się sprzedażą i obsługą. Wiedza osób pracujących na pierwszej linii kontaktu z Klientami ma zasadnicze znaczenie dla prestiżu firmy, ale i dla wielkości sprzedaży oraz dla wielkości bazy abonenckiej.

Orange jest więc firmą stale uczącą się. Aby zapanować nad procesem edukacyjnym kilku tysięcy osób konieczne jest zastosowanie nowoczesnych narzędzi informatycznych. Takimi narzędziami Orange dysponuje.

W 2012 roku w Orange został uruchomiony unikalny w skali kraju informatyczny system edukacyjny o nazwie „Symulator Multimedialny”, którego pomysł powstał po analizie nowych światowych trendów w nauczaniu, a szczególnie rywalizacji o której pisałem w ubiegłorocznym biuletynie. System ten umożliwia budowanie całych ścieżek szkoleniowych, na które mogą składać się e-learningi, testy wiedzy, szkolenia stacjonarne oraz zaplanowana edukacja przy pomocy mentorów.

Aby zrozumieć działanie tego systemu wyobraźmy sobie, że chcemy wejść na jakiś szczyt górski. Idąc do celu napotykamy na drogowskaz kierujący nas na różne szlaki: czerwony i niebieski. Szlak czerwony jest krótszy – umożliwia szybsze dotarcie na miejsce, ale jest stromy i trzeba mieć odpowiednie umiejętności, aby móc z niego skorzystać. Z kolei szlak niebieski jest dłuższy, trzeba poświęcić więcej czasu na jego pokonanie, ale mogą z niego skorzystać nawet osoby niedoświadczone w górskich wędrówkach. Oba szlaki prowadzą do tego samego celu.

Powyższe porównanie świetnie oddaje sposób działania Symulatora Multimedialnego. Istnieje możliwość wykreowania różnych ścieżek szkoleniowych dla osób o różnym poziomie wiedzy, które zbiegają się w jednym miejscu, gwarantując, że osoby które do niego dotarły mają wystarczającą wiedzę na określony temat. To którą ścieżką „podróżuje” dana osoba zależy od wyników jakie osiąga w trakcie edukacji. Jeżeli na przykład uczeń nie opanował jakiegoś tematu w wystarczającym stopniu system automatycznie kieruje go na dodatkowe szkolenia umożliwiające nabycie brakującej wiedzy.

Do systemu włączono mechanizmy grywalizacyjne: użytkownik dostaje tym więcej punktów im krótszą ścieżką (bez poprawek) dochodzi do celu.

System jest bardzo elastyczny – umożliwia budowanie bardzo różnych konstrukcji ścieżek szkoleniowych. Ścieżki te mogą być wypełnione dowolną treścią (kontentem). Wszystkie działania i wyniki uczących się osób można wyraportować. Równolegle może funkcjonować wiele różnych ścieżek, a ich uczestnikami może być nawet kilka tysięcy osób.

Symulator Multimedialny znalazł szczególnie zastosowanie przy adaptacji nowozatrudnianych pracowników oraz przy wdrażaniu nowych ofert. Dzięki niemu możliwe jest zarządzanie procesem edukacyjnym niemal wszystkich pracowników Orange.

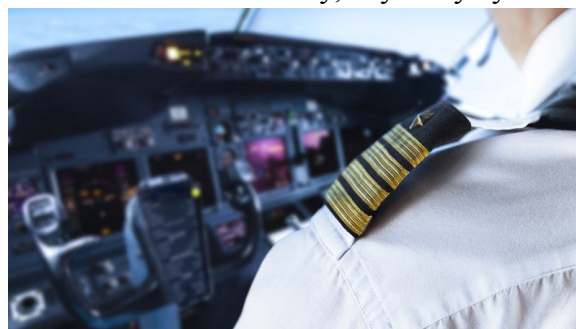
Opracował:
Wojciech Zajac

Główny Specjalista ds. Zarządzania Komercyjnego w Orange Polska S.A.

TELENOWINKI 2015

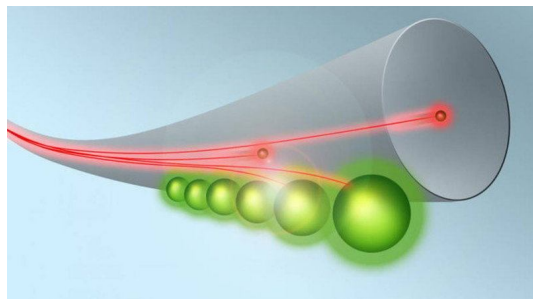
Polskie samoloty podbijają australijskie niebo.

Polskie samoloty podbijają australijskie niebo. 12 firm z sektora lotniczego chce zdobyć piąty kontynent. Za kilka dni do Canberry udaje się misja biznesowa Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych z udziałem firm z „doliny lotniczej” z okolic Rzeszowa. Polski ambasador w Canberze Paweł Milewski podkreśla, że nasze samoloty są znane i cenione w Australii. 51 polskich samolotów już lata na australijskim niebie. 30 z nich to dromadery, wykorzystywane głównie do gaszenia pożarów, które są bardzo częste na tym kontynencie - wyjaśnia ambasador. Paweł Milewski dodaje, że odległości w Australii są bardzo duże i samolot jest tam zwykłym środkiem lokomocji - to także szansa dla polskich firm. Ogromny rynek jest głównie na małe samoloty, wiele prywatnych osób może być zainteresowanych polskimi maszynami. Jak mówi Milewski, już pojawiły się firmy, które są zainteresowane finalizowaniem kontraktów. W tej chwili w Australii są przedstawiciele 17 polskich firm w ramach projektu GreenEvo, czyli zielonej energii. Ochrona środowiska to kolejny sektor ważny dla Australijczyków – zaznacza ambasador. Tanie, ale zaawansowane pod względem technologicznym oferty są bardzo atrakcyjne. Już pojawiło się w tej sprawie wiele zapytań i to zarówno ze strony władz stanowych, jak i federalnych – dodaje Milewski. W lutym 2015 r. w Australii, na największej wystawie na kontynencie Avalon Airshow, prezentowały się trzy polskie firmy z branży lotniczej. Pokazały dorobek Polskiej Grupy Zbrojeniowej.



Naukowcom udało się zatrzymać światło.

W próżni światło porusza się z prędkością 300 tys. km/s, jednakże naukowcom z Wiedeńskiego Uniwersytetu Technologii, udało się nie tylko je spowolnić, ale wręcz zatrzymać. Liczą na to, że ich osiągnięcie pozwoli w przyszłości stworzyć bardziej bezpieczną formę komunikacji, której nie da się podsłuchać. Światło jest bardzo użytecznym narzędziem do kwantowej komunikacji, jednak ma jedną zasadniczą wadę: osiąga dużą prędkość i nie da się go utrzymać w miejscu. A przynajmniej tak było do tej pory, gdyż naukowcom z Wiedeńskiego Uniwersytetu Technologii,



udało się je zatrzymać. Dokonali tego za pomocą laserów oraz specjalnie przygotowanych włókien optycznych, w które wszczepiono atomy cezu. Dzięki temu rozwiązaniu spowolnili światło do bardziej rozsądnej prędkości 180 km/h. Udało im się nawet całkowicie je zatrzymać, a potem puścić ponownie. Opracowana przez nich technologia jest istotnym warunkiem dla opracowania kwantowego internetu, opartego na włóknach optycznych, który umożliwi

błyskawiczne przesyłanie informacji na duże odległości.

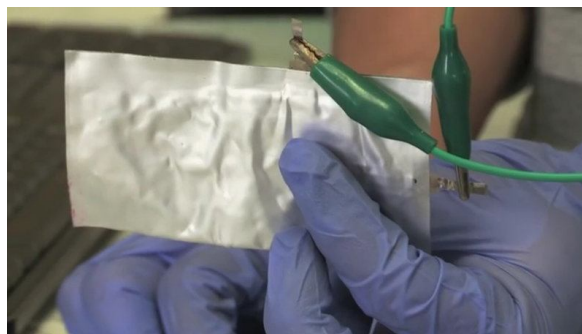
Profesor Arno Rauschenbeute sprawujący pieczę nad badaniami uważa, że nowa metoda w przyszłości pozwoli stworzyć jeszcze bezpieczniejszy system komunikacji od obecnie stosowanych, umożliwiając stworzenie bezpośredniego połączenia pomiędzy nadawcą i odbiorcą wiadomości, co zapobiegnie jej przejęciu i podsłuchiwanu.

Oczywiście, zanim takowy system powstanie minie jeszcze wiele lat, wypełnionych badaniami, jednak naukowcy są już o krok bliżej do jego stworzenia.

Z nowym rodzajem baterii naładujemy smartfona w minutę.

Naukowcy z Uniwersytetu Stanford opracowali nowy rodzaj baterii, która może wyeliminować największą bolączkę współczesnych smartfonów, jaką jest konieczność kilkugodzinnego ładowania akumulatora. Ich wynalazek można bowiem naładować w ciągu zaledwie minuty.

Wszystkie urządzenia przenośne cierpią na ten sam problem, jakim jest stosunkowo krótki czas działania i następuje wówczas konieczność poświęcenia kilku godzin na ponowne naładowanie baterii. Naukowcy z wielu krajów pracują nad nowymi rodzajami akumulatorów, które pozwoliłyby go wyeliminować i specjaliści z Uniwersytetu Stanford osiągnęli na tym polu spory przełom. Udało się opracować baterię wykonaną z aluminium oraz grafitu, która jest nie tylko tania w produkcji, lecz ma jedną dość istotną właściwość - można ją naładować w ciągu zaledwie minuty. Co więcej, w porównaniu do obecnie stosowanych ogniw litowo-jonowych, które od czasu do czasu lubią sobie wybuchnąć, nowy typ baterii jest od nich znacznie bezpieczniejszy. Jeśli wywiercimy dziurę w standardowym ogniwie, skończy się to pożarem. Tymczasem jak pokazuje poniższy film, przewiercenie aluminiowej baterii nie wywołuje żadnej reakcji. Nowy akumulator jest nie tylko bezpieczniejszy od ogniw litowo-jonowych, lecz także trwalszy. Standardowe baterie mogą przetrwać najwyżej 1000 cykli ładowania. Natomiast wynalazek naukowców przetrwa aż 7500 cykli. Uzyskanie takiego efektu wymagało zastosowania aluminiowej anody oraz grafitowej katody, a także elektrolitu naładowanego jonami, umieszczonego w elastycznym zbiorniku z polimerów. Dzięki temu rozwiązaniu sama bateria jest również elastyczna, więc nadaje się do zginanych urządzeń noszonych.



Na razie nowemu ogniwu daleko jeszcze do ideału. Jej napięcie wynosi jedynie 2 V, a więc znacznie mniej od standardowych ogniw 3,6 V. Poza tym może na razie przechowywać jedynie 40 W na

kilogram, co w porównaniu do 100 do 206 W/kg w przypadku baterii litowo-jonowych, jest na razie słabym wynikiem.

Naukowcy pracują jednak nad poprawieniem efektywności nowego akumulatora i może za kilka lat uda się wprowadzić go na rynek.

Smartfon pokaże nam skład drinka.

Jeśli obawiasz się, że drink zamówiony w barze nie będzie miał takich proporcji składników, jakie mieć powinien, wkrótce będziesz mógł to osobiście sprawdzić. Naukowcy z Uniwersytetu Tel Aviv pracują bowiem nad kiperspektralną kamerą do smartfonów, która w kilka sekund dostarczy nam dokładną informację o składzie drinka.



Celem naukowców jest stworzenie kiperspektralnej kamery, która umożliwiłaby w wygodny sposób określenie składu różnych substancji. Jest to technika rejestracji obrazu będąca uogólnieniem fotografii barwnej na pełną przestrzeń barw w zakresie światła widzialnego.

Poprzez skanowanie elektromagnetycznych śladów poszczególnych substancji, może określić poziom ich zawartości.

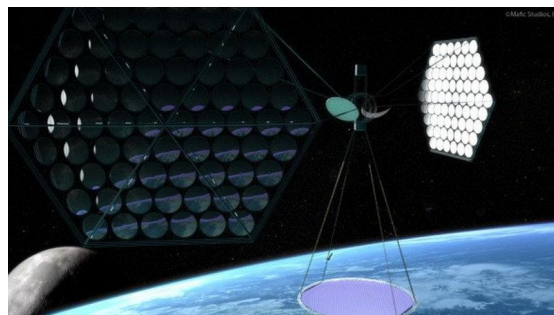
Naturalnie istnieją już kamery hiperspektralne, jednak David Mendlovic wraz ze swym zespołem chce stworzyć znacznie mniejszą wersję, którą można by zintegrować ze smartfonami.

Naturalnie to tylko wstępny projekt i zanim takie urządzenie stanie się gotowe do działania, trzeba jeszcze włożyć sporo pracy. Kluczowym elementem takiego systemu jest stworzenie dużej bazy danych zawierającej hiperspektralne sygnatury różnych substancji.

Naukowcy są jednak dobrej myśli i zapowiadają, że w czerwcu powinien być już gotowy w pełni funkcjonalny prototyp.

Chiny planują budowę orbitalnej elektrowni słonecznej.

Kilka tygodni temu japońska agencja kosmiczna JAXA poinformowała o kolejnym kroku przybliżającym ją do budowy orbitalnej elektrowni słonecznej. Wygląda na to, że mieszkańcy Kraju Kwitnącej Wiśni nie są jedynymi, którzy realizują taki projekt, gdyż podobny plan ma także Chińska Republika Ludowa. Chiny są obecnie jedną z najpotężniejszych gospodarek świata, potrzebują więc do rozwoju dużych ilości energii elektrycznej. Wprawdzie ceny węgla na światowych giełdach są bardzo niskie, jednak coraz większe zanieczyszczenia powietrza wywoływane przez przemysł oparty na jego spalaniu sprawia, że tamtejszy rząd poszukuje bardziej przyjaznych środowisku alternatyw i coraz bardziej zaczyna skłaniać się ku energii odnawialnej. Chiny mają już największą na świecie hydroelektrownię zwaną Zaporą Trzech Przełomów, a ich najnowszym pomysłem jest budowa elektrowni słonecznej, jednak nie takiej zwykłej, lecz orbitalnej. Tamtejsi naukowcy planują budowę stacji orbitalnej, wyposażonej w zestaw ogniw fotowoltaicznych o powierzchni 6 km kwadratowych, umieszczonej na wysokości 36 km nad powierzchnią naszej planety. Rozmiar tej konstrukcji ma być tak duży, że gdy zostanie ukończona, da się ją zobaczyć z Ziemi. Kompleks ważyć miałby ponad 10 tysięcy ton, a koszty jego zbudowania nie są jeszcze określone.



Kostaryka całkowicie przechodzi na energię odnawialną – na próbę.

Coraz więcej krajów podejmuje działania mające na celu ograniczenie emisji do atmosfery dwutlenku węgla przyczyniającego się do wzrostu efektu cieplarnianego, budując elektrownie pro-

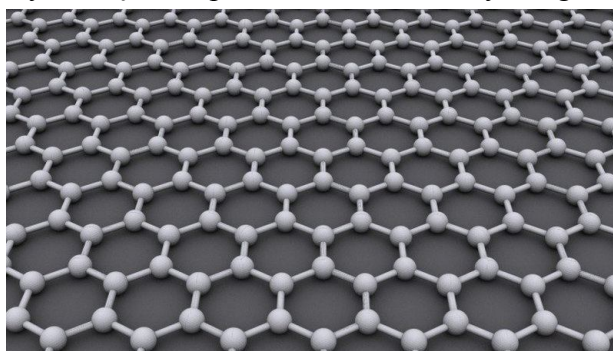
dukujące prąd z odnawialnych źródeł. Kostaryka to pierwszy kraj, który potrafi obyć się bez paliw kopalnych – przynajmniej tymczasowo. Kostaryka stała się pierwszym krajem, który jest zasilany energią odnawialną w 100 procentach. Rząd tego niewielkiego państwa leżącego w Ameryce Środkowej zdecydował się na eksperyment. Od początku tego roku, kraj funkcjonuje wyłącznie na energii wytwarzanej z ekologicznych źródeł. 80 procent jego potrzeb zaspokajają bowiem cztery hydroelektrownie, natomiast 13 procent pochodzi z geotermalnych źródeł. Pozostałe 7 procent dostarczają farmy wiatrowe i słoneczne, a także paliwa kopalne. Trzeba jednak pamiętać, że to tylko eksperyment, który możliwy jest wyłącznie dlatego, że od początku roku na Kostaryce występują bardzo obfite opady deszczu, pozwalające elektrowniom wykorzystywać pełnię swych możliwości. Gdy skończy się pora deszczowa, trzeba będzie powrócić do paliw kopalnych. Poza tym liczba mieszkańców tego kraju jest bardzo mała, wynosi bowiem około 4,8 miliona i nie ma tam ciężkiego przemysłu o dużym zapotrzebowaniu na energię elektryczną, więc jej krajowe zużycie jest stosunkowo małe. Nie można też pominąć faktu, że Kostaryka znajduje się w rejonie o podwyższonej aktywności wulkanicznej, więc geotermia jest tam bardzo efektywna.

Prąd i woda z podwodnych generatorów.

Kurczące się zapasy paliw kopalnych sprawiają, że naukowcy coraz intensywniej szukają alternatywnych metod produkcji energii. Jednym z ciekawszych pomysłów jest wykorzystanie przyływów oceanicznych i taką właśnie metodę stosuje firma Carnegie Wave Energy Limited. Jej inżynierowie realizują w Australii projekt o nazwie Perth, który jest pierwszą na świecie siecią urządzeń równocześnie produkujących energię elektryczną oraz dostarczających wody pitnej. Kompleks zlokalizowany w Garden Island w Zachodniej Australii znajduje się w pobliżu największej australijskiej bazy marynarki wojennej HMAS Stirling. Składa się z sieci trzech w pełni autonomicznych generatorów CETO 5, każdy o mocy 240 kW, które są jednak inne niż typowe generatory wytwarzające prąd z fal. Te modele wykorzystują je bowiem nie tylko do produkowania prądu, lecz także do dostarczania wody pod wysokim ciśnieniem, która następnie transportowana jest na ląd, gdzie zmieniana jest w wodę pitną dzięki procesowi odwróconej osmozy. Kompleks jest na razie tylko kroplą w morzu potrzeb, jednak fakt, że produkuje energię i dostarcza wodę pitną, może sprawić, że technologia szybko zdobędzie zainteresowanie wielu państw z linią brzegową. Tym bardziej że, Carnegie na przyszły rok planuje budowę większych i znacznie efektywniejszych wersji generatorów. CETO 6 będą produkować aż 1 MW energii.

Grafen poprawi wydajność ogniwi paliwowych.

Nowe odkrycie zespołu naukowców z University of Manchester pod kierownictwem zdobywcy Nagrody Nobla Andre Geima, może wkrótce przyczynić się do usprawnienia wodorowych ogniwi paliwowych. Dzięki zastosowaniu grafenu, nasze pojazdy mogą w przyszłości poruszać się na bardzo tanim paliwie, które zastąpi kurczące się zapasy ropy naftowej. Do tej pory sądzono, że grafen jest nieprzepuszczalny dla jakichkolwiek związków. Jednakże odkrycie zespołu brytyjskich naukowców dowiodło, że wystarczy tylko podgrzać warstwę węgla do temperatury wynoszącej około 250 stopni Celsjusza, a wówczas będą mogły się przez niego przeciskać protony wodoru. Odkrycie to może w przyszłości posłużyć do poprawy efektywności wodorowych ogniwi paliwowych, w których warstwa grafenu pokrywająca taki zbiornik, mogłaby się wówczas zachowywać jak membrana przewodząca protony. W ten sposób dałoby się wyeliminować wycieki paliwa, które są obecnie największym problemem takich ogniwi, znacznie ograniczającym ich efektywność. Dzięki temu zbiornik utrzymywałby wodór przez długi czas, co zapewniałoby większy zasięg samochodom zasilanych takim paliwem. Dodatkowo osiągnięcie naukowców, o którym możecie przeczytać w dzienniku Nature (link poniżej), mogłoby w przyszłości doprowadzić do



opracowania nowych technik ekstrakcji wodoru bezpośrednio z atmosfery. Pozwoliłoby to wówczas budować na przykład domy całkowicie niezależne od energetycznej sieci, które byłyby zasilane własnymi generatorami pobierającymi energię z powietrza. Wykorzystanie nowej technologii to wprawdzie dość odległa przyszłość, jednak na rynku wkrótce pojawią się już pierwsze auta zasilane wodorem, w których mogłaby znaleźć zastosowanie.

Jacek Karpiński. Polski Steve Jobs.

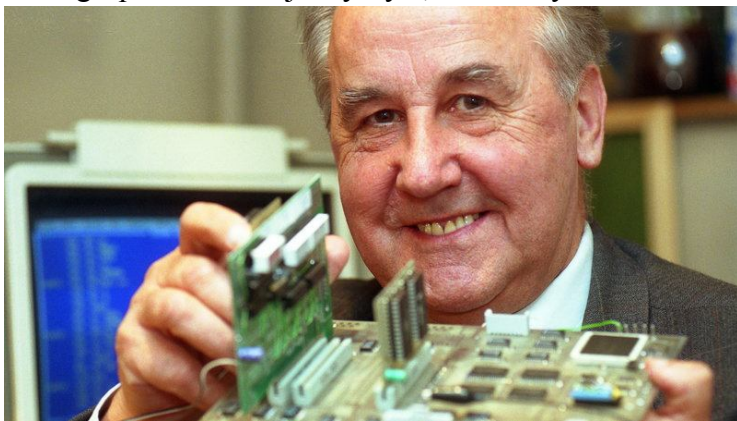
W 1970 roku polski wynalazca Jacek Karpiński zaprojektował komputer lepszy niż pierwsze amerykańskie pecety, produkowane niemal dekadę później. Ludzka zawiść i polityczne rozgrywki pozbawiły go pracy i majątku, zmuszając do pracy przy hodowli świń. Wolna Polska też nie umiała wykorzystać potencjału geniusza.

W latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku komputery zajmowały całe pomieszczenia, posiadały własne elektrownie i długo obliczały nawet proste formuły. Był 1969 rok, gdy Jacek Karpiński poszedł do zaprzyjaźnionego pułkownika z Zegrza z pomysłem komputera K-202, który mógł zmieścić się w pudełku po butach.

Oficer spadł z krzesła, gdy zobaczył plany nowej maszyny Karpińskiego. – Rób! Wojsko kupi każdą ilość! – miał mu odpowiedzieć. Zamówienie armii otwierało wówczas wszystkie drzwi. Jediną firmą w PRL-u, która była w stanie wyprodukować taki komputer, były zakłady Zjednoczenia Mera. Dyrektor zainteresował się pomysłem i zwołał specjalną komisję do jego oceny.

„Nie da się, bo się nie da”

Po tygodniu rozważań komisja naukowa wydała negatywną opinię argumentując: „Tego nie da się zrobić, bo nie ma i nie będzie takiej technologii, która pozwoliłaby dwie szafy kabli wcisnąć do małego pudełka. Bo jakby była, to Amerykanie dawno by już coś takiego zbudowali”. To jednak



nie był koniec pierwszego na świecie komputera personalnego - wynalazku wyprzedzającego o dekadę ówczesnie używane maszyny.

Karpiński pokazał projekt znajomemu Anglikowi, który przedstawił go speccom z branży komputerowej w Wielkiej Brytanii. Byli zdumieni pracami Polaka i uznali jego koncepcję za najbardziej logiczną jaką kiedykolwiek widzieli na oczy. Padła propozycja realizacji projektu. Karpiński postawił jednak

warunek: produkcja za angielskie pieniądze, ale w Polsce. Pod naciskiem ówczesnego ministra nauki Jerzego Łukasiewicza udało się wyrzucić presję na zakłady Mera, by uruchomili produkcję w specjalnie powołanej polsko-angielskiej spółce.

Mały modularny komputer K-202 był unikatowe jak na swoje lata. – Pracowałem z szybkością miliona operacji na sekundę. Zastosowałem metodę adresowania, która pozwalała na dowolne powiększanie pamięci operacyjnych. Ówczesne mikrokomputery miały ograniczenie do 65 tysięcy bajtów. I koniec. Teraz mój system adresowania pamięci stosuje się w 90% komputerów na świecie. Nic z tego nie mam, poza satysfakcją. – mówił Karpiński w jednym z wywiadów. Wyjątkowość wynalazku polegała na jego wszechstronności – można było do niego podłączyć ekran, kamerę, obrabiarkę, drukarkę, dalekopis i radar. Nadawał się do prac biurowych i ciężkich inżynierskich obliczeń. Jego uniwersalność była przełomowa.

„Towarzyszu, pomożecie? – Pomogę!”

Prototyp zaprezentowano na Targach Poznańskich w 1971 roku. Do stoiska Karpińskiego podszedł Edward Gierek z świtą ministrów. – Czy będziemy w stanie produkować go na masową skalę? – pytał premier. – Tak – odparł Karpiński – A dacie radę? – upewniał się Gierek – A pomożecie? – zażartował konstruktor. Gierek wyczuł ironię, ale odparł, że pomoże. Tuż obok znajdowało się stoisko wrocławskiej firmy Elwro, producenta Odry – komputera zajmującego duże pomieszczenie

i stanowiącego dumę PZPR hucznie prezentowaną przez prasę. Tam Gierek nawet nie podszedł, co konstruktorzy z Dolnego Śląska odebrali jako policzek. Po wizycie premiera o przełomowym wynalazku wreszcie zaczęła pisać polska i zagraniczna prasa. Do pracowni Jacka Karpińskiego zjeżdżali naukowcy radzieccy i zza żelaznej kurtyny. Wszyscy nie mogli nadziwić się, że w kraju, w którym pralki są na talony, a po podstawowe produkty spożywcze ustawiają się duże kolejki, mógł powstać tak szybki mikrokomputer. Łukasz Ławronow (radziecki naukowiec i twórca RIAD, wiernej kopii IBM 360) przecierał oczy z zdumienia, gdy Karpiński wylał przy nim herbatę na K-202 po czym zrzucił go ze stołu a komputer nadal działał. Tajemnica tkwiła w stykach wykonanych ze złota.

Pierwszych kilka wyprodukowanych komputerów K-202 trafiło do instytucji państwowych: MSW, MSZ, Marynarki Wojennej i Huty im. Lenina. Jeden sprzedano do Szwajcarii, a 15 pozostałych do Anglii. Karpiński szykował kolejną partię, tym razem 200 sztuk, gdy na jego drodze zaczęły pojawiać się schody. Jacek Karpiński porównywany jest do jednego z założycieli Microsoftu Billa Gatesa. Wydaje się jednak, że bliżej mu do założyciela Apple Steve'a Jobsa – niepokornego, krnąbrnego, nastawionego na sukces indywidualisty pełnego zapału i wiary w swoje projekty i innowacje.

Na świat Karpiński przyszedł w 1927 roku w Turynie. Sfałszował datę urodzenia, by podczas II wojny światowej jako 14-latek wstąpić do Szarych Szeregów. Jak opowiadał w jednym z wywiadów, już wtedy sam w domu uczył się matematyki, fizyki, chemii, literatury i języka angielskiego. Walczył m.in. razem z Tadeuszem Zawadzkiem „Zośką” czy z Krzysztofem Kamilem Baczyńskim. Rozpoznawał teren podczas słynnego zamachu na kata Warszawy, Franza Kutscherę. Jego militarną działalność przerwał postrzał w czasie powstania warszawskiego. Kula ugrzęzła w kręgosłupie, co sprawiło, że emeryturę spędził na wózku inwalidzkim.

Po wojnie obronił dyplom na Politechnice Warszawskiej i mimo prześladowań byłych AK-owców, dostał pracę w Instytucie Podstawowych Problemów Techniki PAN, gdzie zajmował się m.in. projektowaniem pierwszych urządzeń do wykonywania USG. Zaprojektowany przez niego procesor AAH był pierwszym wykonującym długoterminowe prognozowanie pogody. Stworzył drugi na świecie Perceptron – maszynę potrafiącą analizować widziany przez nią obraz, rozpoznając obiekty.

Był arogancki wobec władz PRL. Powtarzał, że przeżył okupację, więc komunę też przeżyje. Nie krył się ze swoimi przekonaniem. Podczas wizytacji rządu w jego zakładach miał powiedzieć do jednego z wysoko postawionych urzędników „Pana wiedza wystarczyłaby co najwyżej do budowy nocników. Nie ma Pan pojęcia o komputerach”.

Zabrakło mu więc politycznego poparcia, gdy nadeszły kłopoty. Zawiść kierownictwa zakładów Elwro i dobre kontakty dyrektora fabryki z premierem Piotrem Jaroszewiczem doprowadziły do całkowitego kresu kariery naukowej Karpińskiego. W Elwro 6 tysięcy ludzi robiło wolniejszą, droższą i zdecydowanie większą Odrę, podczas gdy ja z 200 ludźmi - o wiele lepszy mikrokomputer. Nasz wkład dewizowy wynosił 1800 dolarów, ich – 30 tys. Oni nie mieli zamówień, a my po targach mieliśmy na prawie 3 tysiące sztuk. Widomo było, że nasz sukces ich zje, więc zamiast współpracować, walczyli o swoje tyłki – opowiadał Karpiński w wywiadzie dla TVP w 2007 roku. „Wolę świnie od ludzi!”

Niedługo po interwencji Elwro, Karpiński i jego zespół dostali natychmiastowe wymówienia. Strażnicy wyprowadzali naukowca z jego zakładu. Dwieście niedokończonych mikrokomputerów zostało zniszczonych. W urzędzie przy paszporcie Karpińskiego widniała adnotacja premiera Jaroszewicza „Nie wydawać do odwołania. Powód: sabotażysta i dywersant gospodarczy”. W myślach pożegnał się na zawsze z karierą informatyczną. Skończył kurs rolniczy i wydzierżawił 30 ha nieużytków na Mazurach. Hodował świnie i kury.

W 1980 roku do pobliskiego PGR-u przyjechali dziennikarze i za namową dyrektora kolektynu z ciekawości pojechali zobaczyć Karpińskiego. Nagrali Kronikę Filmową ze „słynnym budowniczym komputerów” wśród świń. Naukowiec powiedział wówczas do kamery podsumowując swoją przeszłość: „Wolę prawdziwe świnie od ludzi!”. Dostał od władzy paszport, aby całkowicie skończyć „sprawę Karpińskiego”.

Wyjechał do Szwajcarii trzy dni przed wprowadzeniem stanu wojennego. Wykonał tam robota sterowanego głosem – nie zdążył jednak rozpowszechnić patentu, bo zbankrutował. Wymyślił Pen-Reader, skaner do wczytywania tekstu. Wrócił do wolnej Polski z zamiarem jego produkcji, ale znów nie wystarczyło pieniędzy. Wykonał 500 sztuk, gdy BRE Bank zaczął egzekwować niespłacony kredyt. Kolejne technologiczne wynalazki – choć zawsze niezwykle i unikatowe – kończyły się fiaskiem finansowym. Nie radził sobie ze skomplikowanymi operacjami inwestycyjnymi. Przez dwa lata był doradcą ds. informatyki ministra Leszka Balcerowicza i Andrzeja Olechowskiego. Mimo to wolna Polska nie umiała wykorzystać jego geniuszu.

Pod koniec życia mieszkał w wynajętej, skromnej kawalerce we Wrocławiu. Część jego emerytury zabierał bank za niespłacony kredyt. Z powodu wojennej kontuzji z trudem poruszał się po domu. Pracował nad programem rozpoznającym mowę, który pozwoliłby przenosić ją na plik tekstowy. Zawody protokolantów w sądach czy asystentek w firmach stałyby się niepotrzebne. Na pytanie, czy znów ktoś miałby stracić przez niego pracę odpowiedział dziennikarzowi „Taka jest cena postępu”.

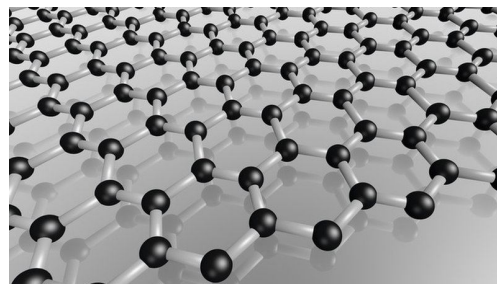
Zmarł w 2010 roku w wieku 82 lat.

Grafen w kamizelkach kuloodpornych.

Kamizelki chroniące policjantów i żołnierzy przed pociskami, dotychczas wykonywało się z kewlaru wzmocnianego ceramicznymi płytami. Ten materiał może jednak wkrótce odejść od lamusa, gdyż naukowcy odkryli, że do szerokiej gamy właściwości grafenu, dodać można jeszcze bardzo efektywne powstrzymywanie pocisków.

Badacze z University of Massachusetts-Amhers odkryli niedawno, że grafen świetnie nadaje się na kamizelki kuloodporne i jest pod tym względem zdecydowanie lepszy od kewlaru. Naukowcy przeprowadzili test z niezwykle cienkim arkuszem grafenu o grubości zaledwie jednego atomu, ostrzeliwując go pociskami. Odkryli wówczas, że podczas kontaktu z takim pociskiem, grafen ulega dezintegracji. Postanowili więc przeprowadzić kolejny test.

Arkusze grafenu składające się z od 10 do 100 warstw, ostrzeliwano mikroskopijnymi drobinami szkła rozpędzonymi do prędkości około 3 km/s. Odkryto, że grafen bardzo skutecznie rozpraszając energię kinetyczną pocisku, rozciągając się w miejscu uderzenia, a następnie pęka. Z badań wynika, że ma dwukrotnie lepsze właściwości jej pochłaniania od kewlaru oraz 10-krotnie lepsze od stali. Poza tym zastosowanie wielu warstw pozwoli ograniczyć pękanie i dezintegrację materiału, czyniąc z niego bardzo efektywne kamizelki kuloodporne. Będą one nie tylko ultra lekkie, lecz także niezwykle wytrzymałe, a przy tym lepiej zabezpieczą ciało przed obrażeniami. Naturalnie grafen jest jeszcze zbyt drogi, by używać go do produkcji kamizelek kuloodpornych, ale zmieni się to gdy dopracowane zostaną metody jego przemysłowej produkcji.



550 MW z największej elektrowni słonecznej świata.

Sprawność współczesnych paneli fotowoltanicznych wciąż jest na tyle mała, że aby uzyskać jakąś sensowną ilość energii, trzeba nimi pokryć ogromną ilość terenu. W Stanach Zjednoczonych jest go jednak pod dostatkiem, dlatego też uruchomiono tam właśnie zupełnie nową i równocześnie największą na świecie elektrownię słoneczną. Należący do firmy First Solar kompleks nazywa się Topaz, a zlokalizowany jest w kalifornijskim hrabstwie San Luis Obispo. Jego budowa trwała w sumie nieco ponad dwa lata i pochłonęła łącznie 2,5 miliarda dolarów. Na powierzchni ponad 15 km kw. zainstalowano aż dziewięć milionów paneli, które teoretycznie powinny produkować 550 MW energii elektrycznej, wystarczającej do zasilania 160 tysięcy gospodarstw domowych.



Aktualnie jest to największa tego typu elektrownia słoneczna na całym świecie, jednak już niebawem zostanie uruchomiony jeszcze mocniejszy kompleks. Projekt firmy SunPower o nazwie, który również powstaje w słonecznej Kalifornii (budowę rozpoczęto w 2013 roku), zostanie ukończony już w przyszłym roku i produkować ma 579 MW energii. Powinno to wystarczyć do zasilania w prąd 255 tysięcy gospodarstw

domowych.

Opracował:

Jerzy Bujnowicz

Wiceprezes Koła przy Orange Polska w Radomiu

WYBORY 2014

Walny Zjazd Delegatów SEP – Szczecin 2014.

XXXVI Walny Zjazd Delegatów SEP odbył się w dniach 5 ÷ 8 czerwca 2014 r. w Centrum Dydaktyczno – Badawczym Nanotechnologii Zachodnio-Pomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Hasłem przewodnim Zjazdu było: „Wspólne działanie gwarancją rozwoju elektryki”. WZD odbywa się co cztery lata i jest najważniejszym wydarzeniem w życiu Stowarzyszenia. Podstawowym celem WZD jest podsumowanie działalności SEP w mijającej kadencji, dokonanie wyboru nowych władz i organów Stowarzyszenia oraz nakreślenie kierunków działania SEP na przyszłość.

Delegatami Oddziału Radomskiego SEP byli, wybrani podczas WZDO, które odbyło się 1 marca 2014 r:

1. Joanna Perkuszevska,
2. Marek Grzywacz,
3. Bogusław Strzelec,
- 4 Jacek Szydłowski,

oraz z urzędu Wiesław Michalski – Prezes Oddziału.

W Zjeździe wzięło udział 232 delegatów oraz 36 Członków Honorowych SEP.

W przeddzień WZD, w Regionalnym Centrum Innowacji i Transferu Technologii ZUT, otwarto Wystawę firm przemysłu elektrotechnicznego i informatycznego oraz odbyła się ogólnopolska konferencja „Inteligentne specjalizacje szansą rozwoju gospodarki”. Następnie w Centrum Dydaktyczno-Badawczym Nanotechnologii ZUT w Szczecinie została zorganizowana konferencja prasowa z okazji XXXVI WZD SEP oraz dokonano otwarcia wystawy „Kazimierz Szpotański – pionier polskiego przemysłu elektrotechnicznego i współtwórca SEP”.

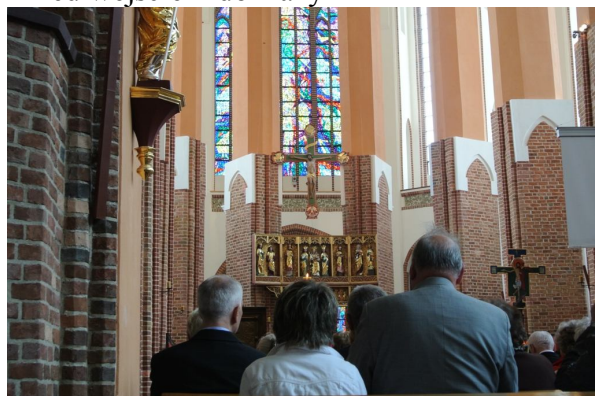
W godzinach popołudniowych odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej Kazimierzowi Szpotańskiemu, umieszczonej na ścianie budynku Enea Operator - Oddział Dystrybucji Szczecin, a wieczorem w Bazylice św. Jakuba w Szczecinie została odprawiona uroczysta Msza św. w intencji członków Stowarzyszenia, którą celebrowało trzech biskupów, w tym Ordynariusz Diecezji Szczecińskiej. Po Mszy św. uczestnicy WZD złożyli kwiaty pod Pomnikiem Czynu Polaków (nazywany także pomnikiem Trzech Orłów) w Parku Kasprowicza w Szczecinie, który jest wyrazem szacunku i podziękowania społeczeństwu Szczecina za odbudowę i rozbudowę miasta.



Przed wejściem do Bazyliki



W oczekiwaniu na mszę



Podczas mszy w intencji Zjazdu



Widok na Szczecin z wieży Bazyliki



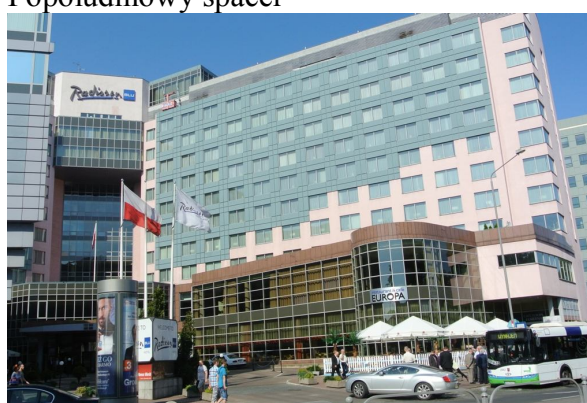
Pamiątkowe zdjęcia uczestników



Popołudniowy spacer



Tu odbywał się Zjazd



A tu nocowaliśmy

Dzień zakończyły: spotkanie ustępujących władz statutowych, prezesów Oddziałów SEP (z obu kadencji 2010 ÷ 2014 i 2014 ÷ 2018) oraz kolacja dla delegatów WZD.

Zasadnicza część obrad XXXVI WZD rozpoczęła się dnia 6 czerwca 2014 r.

Wręczono odznaczenia wyróżniającym się członkom SEP, nadano godność Zasłużonego Członka SEP, wybrano komisje zjazdowe, a ustępujący Prezes SEP Kol. Jerzy Barglik przedstawił sprawozdanie z działalność SEP w minionej kadencji.

W ożywionej dyskusji nad przedstawionymi sprawozdaniami, głos zabrało liczne grono delegatów Zjazdu.



Na sali obrad



Asia w Komisji Skrutacyjnej

Wszystkie sprawozdania Zjazd rozpatrzył oraz udzielił absolutorium ustępującemu Zarządowi Głównemu SEP.



Kol. Piotr Szymczak nowy Prezes SEP



Dalsze gratulacje



Asia dobrze liczyła więc mamy Wiceprezesa



Bankiet na zakończenie



Wręczenie okolicznościowego podziękowania dla odchodzącego prezesa prof. Jerzego Barglika (prof. niewidoczny na zdjęciu)

Dalszą część obrad umilił rozrywkowy przerywnik – program „Podwieczorek przy mikrofonie”.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Prezesa SEP, którym w wyniku tajnego głosowania został wybrany Kol. Piotr Szymczak z Oddziału Szczecińskiego. I tym zakończył się pierwszy dzień Zjazdu.

Drugi dzień zjazdu rozpoczął się od kolejnych wyróżnień. A następnie przystąpiono do kolejnego punktu programu - wyborów. Zjazd w głosowaniu jawnym ustalił liczbę wybieranych członków Zarządu Głównego SEP (15 osób), Głównej Komisji Rewizyjnej SEP (8 osób), Głównego Sądu Koleżeńskiego (7 osób), Komisji Wyborczej (9 osób).

A oto wyniki wyborów dokonanych podczas Zjazdu:

PREZES STOWARZYSZENIA ELEKTRYKÓW POLSKICH

dr inż. Piotr SZYMCZAK (O. Szczeciński SEP)

ZARZĄD GŁÓWNY STOWARZYSZENIA ELEKTRYKÓW POLSKICH

Prezydium ZG SEP

mgr inż. Stefan GRANATOWICZ – wiceprezes SEP (O. Poznański SEP)

mgr inż. Marek GRZYWACZ – wiceprezes SEP (O. Radomski SEP)

dr inż. Mieczysław ŻURAWSKI – wiceprezes SEP (O. EIT SEP)

inż. Krzysztof NOWICKI – wiceprezes SEP – skarbnik SEP (O. Wrocławski SEP)

dr inż. Krzysztof WOLIŃSKI – wiceprezes SEP – Rzecznik Prasowy SEP (O. Białostocki SEP)

mgr inż. Aleksandra KONKLEWSKA – sekretarz ZG SEP (O. Toruński SEP)

mgr inż. Jan MUSIAŁ – członek prezydium ZG SEP (O. Piotrkowski SEP)

Członkowie ZG

prof. dr inż. Kazimierz JAGIEŁA (O. Częstochowski SEP)

mgr inż. Krzysztof KOLONKO (O. Gliwicki SEP)

mgr inż. Ryszard MARCIŃCZAK (O. Warszawski SEP)

mgr inż. Józefa OKŁADŁO (O. Tarnobrzeski SEP)

mgr inż. Jan PYTLARZ (O. Wrocławski SEP)

dr hab. inż. prof. PG Dariusz ŚWISULSKI (O. Gdański SEP)

mgr inż. Jacek ZAWADZKI (O. Koszaliński SEP)

mgr inż. Krzysztof ZIĘBA (O. Nowohucki SEP)

ORGAN OPINIODAWCZY SEP – RADA PREZESÓW

Dziekan Rady Prezesów

mgr inż. Miłoslawa KUJSZCZYK-BOŻENTOWICZ (O. Warszawski SEP)

GLÓWNA KOMISJA REWIZYJNA SEP

Przewodniczący

dr inż. Ryszard FRYDRYCHOWSKI (O. Warszawski SEP)

Zastępca Przewodniczącego

mgr inż. Paweł KOZŁOWSKI (O. Szczeciński SEP)

Sekretarz

mgr inż. Mieczysław BALCEREK (O. Łódzki SEP)

Członkowie

mgr inż. Maciej BYLICA (O. Warszawski SEP)

inż. Jerzy CHOLEWIŃSKI (O. Radomski SEP)

mgr inż. Jerzy JAKUBOWSKI (O. Warszawski SEP)

inż. Danuta PRAŻMOWSKA-SOBOTA (O. Krakowski SEP)

mgr inż. Marian SZYMAŃSKI (O. EIT SEP)

GLÓWNY SĄD KOLEŻEŃSKI SEP

Przewodniczący

prof. dr hab. inż. Tadeusz GLINKA (O. Gliwicki SEP)

Zastępca Przewodniczącego

prof. dr hab. inż. Mieczysław HERING (O. Warszawski SEP)

Sekretarz

inż. Jan KUREK (O. Zagłębia Węglowego SEP)

Członkowie

mgr inż. Adam BORGUŃSKI (O. Szczeciński SEP)

inż. Ryszard CHOJAK (O. Warszawski SEP)

mgr inż. Bogumił DUDEK (O. Gliwicki SEP)

dr inż. Zbigniew LUBCZYŃSKI (O. Wrocławski SEP)

KOMISJA WYBORCZA WZD

Przewodniczący

mgr inż. Lech BOŻENTOWICZ (O. Warszawski SEP)

Zastępca Przewodniczącego

mgr inż. Wiktor OSTASIEWICZ (O. Białostocki SEP)

Sekretarz

inż. Jerzy CIAŚ (O. Szczeciński SEP)

Członkowie

mgr inż. Julian IGNACZAK (O. Warszawski SEP)

dr inż. Wojciech KOCANĀDA (O. EIT SEP)

dr inż. Ryszard KORDAS (O. Wrocławski SEP)

inż. Władysław WAGA (O. Krakowski SEP)

dr inż. Ryszard NIEWIEDZIAŁ (O. Poznański SEP)

mgr inż. Tadeusz UCZCIWEK (O. Warszawski SEP)

ORGAN WYKONAWCZY – BIURO SEP

Sekretarz Generalny SEP

Paweł Grzegorz Sławiński – i tu ciekawostka. Kolega Paweł, to radomianin, absolwent Wydziału Transportu Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu z roku 1980. W latach 2002÷2008 członek Zarządu Izby Przemysłowo-Handlowej Ziemi Radomskiej, był jej nawet wiceprezesem. Kolejny radomianin na szczytach władzy.

Kolejnym punktem porządku obrad Zjazdu było uchwalenie regulaminów. Kol. Marek Grzywacz – członek Prezydium ZG SEP i przewodniczący Centralnej Komisji Organizacyjnej SEP zaprezentował kolejno propozycje nowelizacji Regulaminów: Zarządu Głównego SEP, Głównej Komisji

Rewizyjnej SEP i Rady Prezesów. Po dyskusji i wniesieniu uzupełnień delegacji na XXXVI WZD SEP uchwalili Regulaminy ZG, GKR, Rady Prezesów. Nowelizacja Regulaminu Sądu Koleżeńskiego nie została rozpatrzona. W końcowej części Zjazdu wystąpił nowo wybrany Prezes SEP, Kol. Piotr Szymczak, który m.in. podziękował za powierzenie mu zaszczytnej funkcji Prezesa SEP w kadencji 2014 ÷ 2018. Na zakończenie XXXVI WZD SEP odbył się koncert – suita z „Porgy and Bess” George Gershwin, a po niej okolicznościowy bankiet.

Po raz pierwszy na stronach internetowych Oddziału Radomskiego przekazywane były bieżące informacje ze Zjazdu, które na bieżąco umieszczał Kol. Bogusław Strzelec – Sekretarz Oddziału.

Opracował:
Bogusław Strzelec
na podstawie własnych notatek oraz materiałów zjazdowych

KALENDARIUM ODDZIAŁU RADOMSKIEGO SEP 2014/2015

1. 12 czerwca 2014 r. Międzynarodowy Dzień Elektryki – Rozstrzygnięcie konkursu na najaktywniejsze Koło SEP.



W dniu 12 czerwca 2014 r. w Krakowie – w sali posiedzeń Rady Miasta – odbyły się uroczyste obchody jubileuszu 95-lecia Oddziału Krakowskiego SEP połączone z centralnymi obchodami Międzynarodowego Dnia Elektryki. Uroczystości rozpoczął prezes Oddziału Krakowskiego SEP Kol. Jan Strzałka, który powitał przybyłych gości, w tym m.in.: prezesa SEP Kol. Piotra Szymczaka, byłego prezesa Kol. Jerzego Barglika, przedstawicieli Oddziałów SEP, a także specjalnie – gości z węgierskiego stowarzyszenia MEE na czele z sekretarzem generalnym Richardem Haddad'em. Rozstrzygnięto również konkurs na najaktywniejsze Koło w SEP. **Nasze Koło Seniorów zajęło IV pozycję w swojej kategorii.** Oddział reprezentowało trzech przedstawicieli Koła Seniorów, w tym Prezes Koła Kol. Tadeusz Łapa.

Opracował:
Bogusław Strzelec

2. 14 czerwca 2014 r. Spływ kajakowy

W dniu 14 czerwca 2014 r. Koło SEP przy PSE S.A. zorganizowało kolejną VI edycję spływu kajakowego na bardzo gościnnym terenie Ziemi Świętokrzyskiej.



Jaro na trasie



Było i ognisko

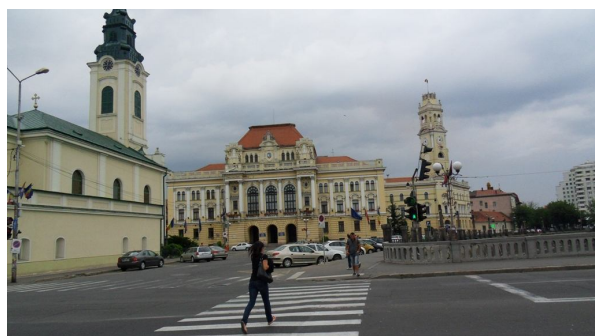
Trasa spływu rozpoczynała w się w okolicy miejscowości Bizorenda, a kończyła na Nidzie w okolicy miejscowości Brzegi. Spływ malowniczymi rzecznyymi meandrami przysporzył wszystkim uczestnikom wielu wrażeń, a wspaniałe warunki pogodowe przyczyniły się do jeszcze większych pozytywnych wrażeń. Po krótkim relaksie, odpoczynku i wysuszeniu części garderoby pełny i rozśpiewany autokar powrócił do Radomia.

Opracował:
Jarosław Rybski
organizator wyjazdu
Prezes Koła SEP przy PSE

3. 10 ÷ 14 września 2014 r. Wycieczka do Rumunii – Transylwania.

Celem naszej ubiegłorocznej podróży była tajemnicza Transylwania zwana częściej Siedmiogrodem – stanowiąca geograficzne i kulturowe centrum Rumunii. Nazwa Transylwania – pochodzi od łacińskiego zwrotu Trans Sylvania oznaczającego w wolnym tłumaczeniu „kraj za lasem”. Transylwania po raz pierwszy pojawiła się w średniowiecznym dokumencie pisanym łaciną z roku 1075. Nowsza – Siedmiogród – związana jest z niemieckimi kolonistami, którzy po przybyciu w XIII wieku w te rejony założyli tu siedem miast, które w kolejnych wiekach przekształciły się w siedem okręgów administracyjnych (historyczny obszar Siedmiogrodu stanowi obszar Wyżyny Siedmiogrodzkiej zamknięty ze wszystkich stron pasmami górnymi (od wschodu i południa Karpaty, od zachodu Góry Bihorskie, od północy Góry Rodniańskie).

Wyruszyliśmy w nocy, godzinę po północy, z wtorku na środę 10 września 2014 r. Po trasie „zgarnęliśmy” naszą przewodniczkę p. Olę i kilku uczestników wycieczki. Po nocnej jeździe przez Słowację i Węgry dotarliśmy w godzinach przedpołudniowych do rumuńskiego miasta Oradea – stolicy krainy historycznej Kriszana. Miasto to istniało tutaj z pewnością już w XI stuleciu. W 1093 r. król węgierski Władysław I Święty doprowadził do powstania tutaj biskupstwa. Miasto stało się jednym z ważniejszych grodów Królestwa Węgier, a jego katedra miejscem pochówku wielu królów. W Katedrze przechowywany jest także relikwiarz z drzazgą czaszki św. króla Władysława. Po kanonizacji Władysława w 1192 roku stało się również znanym celem pielgrzymek (m.in. w 1412 roku do grobu swojego patrona pielgrzymował król Polski Władysław Jagiełło).



Rozwój miasta zahamowało jego zniszczenie podczas najazdu tatarskiego w 1241 r. Oradea długo odzyskiwała dawnego znaczenia. Losy w 1541 rzuciły ją w granice Księstwa Siedmiogrodzkiego, zależnego od Imperium Osmańskiego (czy oglądacie serial „Wspaniałe stulecie”?). Od XVIII wieku – już w granicach państwa Habsburgów – zaczęła odzyskiwać swą świetność. Miasto przebudowano w stylu barokowym. Rozkwit przyniósł miastu wiek XIX gdy Oradea, stała się ważnym centrum gospodarczym i kulturalnym.

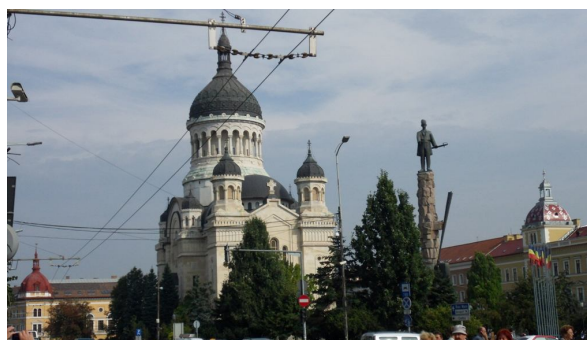


Wraz z przewodnikiem zwiedziliśmy m. in. Catedrala barocă – największą barokową katedrę w Rumunii, Biserica cu Lună – wyjątkowy na miarę europejską kościół z mechanizmem zegarowym wskazującym fazy księżyca, pasaż hotelu „Czarny Orzeł”, Teatr Narodowy (na afiszach nie wymagający tłumaczenia „Idiotul” Dostojewskiego) i Ratusz. Czas wolny poświęciliśmy na spacer główną ulicą, gdzie ciekawostkami były m.in. fontanny bijące z krtek odprowadzających deszczówkę oraz odlewy grupy postaci doskonale do sesji fotograficznej.

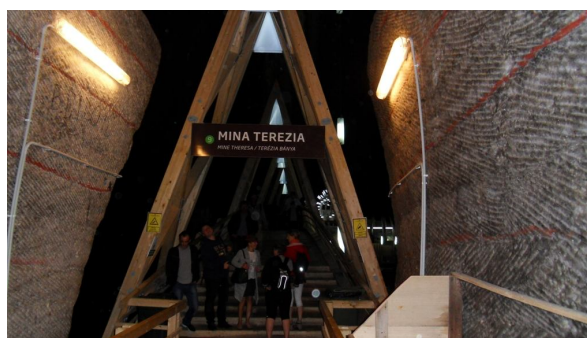
Następnie udaliśmy się do Cluj–Napoca (czyt. Kluż Napoka) – miasta o charakterze przemysłowym, leżącego w północno-zachodnim Siedmiogrodzie, 130 km na południe od granicy z Ukrainą, drugiego po Bukareszcie miasta uniwersyteckiego w Rumunii. W hotelu czekała już na nas obiadowa kolacja (dlaczego w Rumunii nie piją herbaty ???) i po zakwaterowaniu udaliśmy się na zasłużony nocny odpoczynek.



Po śniadaniu i wykwaterowaniu udaliśmy się na zwiedzanie Cluj–Napoca, obejrzelśmy: pozostałości murów obronnych z Basztą Krawców, Rynek Węgierski z Kościołem św. Michała, pomnik oraz dom narodzin króla Macieja Korwina, Rynek Rumuński z Operą i Katedrą Rumuńską, Cytadę.

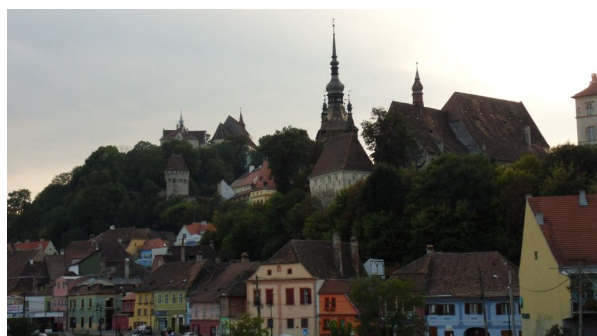


Kolejnym punktem wycieczki był przejazd do miejscowości Turda w celu zwiedzenia jednej z największych i najstarszych kopalni soli w Europie – Salina Turda. W kopalni panuje stała temperatura 12 stopni C (przy wilgotności powietrza sięgającej do 80 %), Historia wydobywania soli na tych terenach sięga czasów starożytnych, kiedy to tereny te znajdowały się pod panowaniem Rzymian. Szczytowy okres funkcjonowania kopalni miał miejsce w XVI wieku. Eksploatację soli w kopalni Turda zakończono w 1932 roku. W czasie II wojny światowej podziemia kopalni służyły okolicznym mieszkańcom za schron.



Pod koniec XX wieku kopalnia została przekształcona w muzeum. W skład całego kompleksu wchodzi trzy szyby: Terezia (z najgłębszym punktem 120 metrów), Anton (108 metrów) i Rudolf (42 metry). Na różnych wysokościach zbudowane są specjalnie oświetlone drewniano–metalowe konstrukcje, z których podziwiać można imponujące formacje skalne. Byliśmy również w intrygującej Komnacie Echa. Zaraz za nią znajduje się ogromna główna komnata kopalni w której znajduje się m.in. amfiteatr, diabelski młyn, pole do minigolfa, tory do kręgli oraz podziemne słone jezioro, po którym można popływać łodzią. Nieopodal kopalni znajduje się słone jezioro, którego wody mają właściwości lecznicze (można się w nim kąpać).

Niestety czas gonił i musieliśmy dojechać na kolejny nocleg do przeuroczej Sighișoary, położonej nad rzeką Wielką Tyrnawa, z jednym z najlepiej zachowanych średniowiecznych zespołów miejskich w Europie Środkowo–Wschodniej (jako znakomity przykład niewielkiego ufortyfikowanego średniowiecznego grodu, wpisanego na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO – co roku w lipcu w starej twierdzy odbywa się Festiwal Średniowieczny).



Po zakwaterowaniu i obiadokolacji mieliśmy możliwość skorzystania z hotelowego basenu i spa, ogródka piwnego z muzyką na żywo lub wieczornego spaceru po uroczej Starówce (byli i tacy, którzy zaliczyli basen, spacer, lokalne piwo i tańce).

Następnego dnia po śniadaniu i wykwaterowaniu udaliśmy się na zwiedzanie starego miasta Sigishoary: Wieża Zegarowa wysoka na 64 metry, Dom Paulinus, niedaleko Wieży Zegarowej, gotycki kościół ewangelicki (dawniej katolicki), zwany Kościołem na Wzgórzu, kościół klasztorny, schody szkolne, dom Drakuli, mury i baszty obronne. Z żalem opuszczaliśmy to przeurocze miasto.

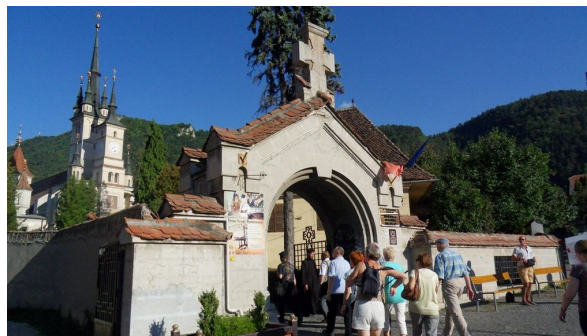


Czekał na zrealizowanie kolejny punkt naszej wycieczki „z dreszczykiem” – wizyta w Bran i zwiedzanie zamku wampira Draculi (prawdopodobnym pierwowzór tej postaci był Wład Palownik). Pierwszy drewniany zamek obronny wzniesli na przełęczy w Branie Krzyżacy ok. 1212 roku. Budowla stała na 60 –cio metrowej skale, skąd zakon sprawował kontrolę nad traktem granicznym między Transylwanią, a Wołoszczyzną; przez kolejne wieki zamek pełnił funkcję obronną i funkcję punktu celnego. Wielokrotnie był niszczony i odbudowywany, miał wielu kolejnych właścicieli (hospodar siedmiogrodzki mianowany przez króla węgierskiego, gospodar wołoski, wojewoda siedmiogrodzki, Habsburgowie i mieszkańcy Braszowa) Po włączeniu Siedmiogrodu w skład Rumunii w 1918 r., mieszkańcy Braszowa podarowali zamek królowej Marii, żonie króla Rumunii Ferdynanda I. Na życzenie Marii zamek przebudowano na letnią rezydencję. Skład artylerii został zamieniony w kaplicę. Pomieszczenia garnizonowe przebudowano na apartamenty królewskie. W studni zamkowej zainstalowano windę, która zwoziła mieszkańców 60 m pod ziemię do tunelu prowadzącego do parku w dolinie.



Na zamku zainstalowano trzy kabiny telefoniczne. W sierpniu 1932 królowa Maria wybudowała elektrownię turbinową, która zapewniła prąd dla zamku oraz okolicznych miejscowości. Muszę podkreślić, że takie nowinki techniczne wzbudzały nasze zainteresowanie (ponadto nas SEP-owców, w każdym zwiedzonym mieście intrygowały niezwykle malownicze płataniny przewodów elektrycznych i telekomunikacyjnych, a w trakcie przejazdów kosiarkami trawy – stadami owiec).

Po zwiedzeniu zamku i wysłuchaniu bardzo intrygujących informacji o nim mieliśmy możliwość pobuszowania po targowisku u podnóża zamku i pięknym parku.



Przejazd do Brasov – zwiedzanie rozległego Starego Miasta reprezentującego różne style architektoniczne, z ratuszem, którego początki sięgają 1410 r., późnośredniowiecznego Czarnego Kościoła, cerkwi św. Mikołaja z XIV wieku, Placu Stefanui, kościoła św. Bartłomieja oraz zachowanej części murów miejskich z basztami, wieżami i murami miejskimi. Na nocleg i odżywianie zajechaliśmy do hotelu w Poiana Brasom.

Kolejny dzień – śniadanie, wykwaterowanie, przejazd do miejscowości Rasnov gdzie zwiedzaliśmy usytuowany na malowniczym skalnym wzgórzu potężny chłopski zamek obronny (z parkingu na wzgórzu zamkowe wjechaliśmy traktorem turystycznym).



Pierwotną warownię w miejsku obecnego zamku wzniesli na początku XIII wieku Krzyżacy. Wkrótce jednak zostali oni wygnani i warownia przeszła w posiadanie mieszkańców okolicznych wsi. W przypadku zagrożenia opuszczali oni swoje gospodarstwa i przenosili się do zamku (każda rodzina miała przypisane pomieszczenia do zamieszkania i przechowywania zapasów na czas najazdu), w którym bronili się przed atakami. Należy pamiętać, iż za sąsiadów mieli Imperium Otomańskie, którego wojska słynęły z brania w jasyr dziewczyc i nie tylko, tak więc schronienie w zamku zwiększało prawdopodobieństwo uniknięcia takiego losu.

Widoki ze wzgórza piękne, zdjęć jak zwykle pstrykaliśmy sporo, a przy schodzeniu zatrzymywaliśmy się przy makięcie przedstawiającej rycerzy z wyciętymi otworami na głowy żadnych takiej pamiątkowej fotki.

Spokojnie, podziwiając malownicze krajobrazy dojechaliśmy do Sibiu – urokliwego miasta, które w 2007 roku było ogłoszone Europejską Stolicą Kultury. Sybiu jest miastem o ciekawym położeniu – stare miasto leży na prawym brzegu rzeki Cibin, na niewielkim 200–metrowym wzgórzu, składa się z dwóch części: Dolnego i Górnego Miasta (zabytki w Górnym Mieście to kościoły i cerkwie, a w Dolnym Mieście można podziwiać typową rzemieślniczą architekturę miejską).



Podczas spaceru z naszym przewodnikiem Mikołajem (który notabene mieszka tutaj) podziwialiśmy starówkę z dużym i małym rynkiem (zabudowa Starego Miasta zwana jest Czerwonym Miastem), magistrat, Stary Ratusz, Most Kłamców, Plac Huet (trzeci plac Starego Miasta po Piata Mare – największym placu miasta o wymiarach 142x93m jednocześnie jednym z największych w Transylwanii i Piata Mica) kościół ewangelicki, prawosławną cerkiew metropolitalną św. Trójcy, Czas wolny poświęciliśmy na spacer po okolicznych przepięknych uliczkach. Wyjeżdżaliśmy zauroczeni atmosferą i architekturą Sibiu.

Powrót na nocleg do znanego już nam hotelu w Cluj – Napoca. Wielu z naszej grupy udało się jeszcze przed snem na spacer do centrum miasta, warto było. Na centralnym placu odbywał się festyn zakończony pokazem laserowych projekcji na ścianach zabytkowych kamieniczek i wspaniałymi sztucznymi ogniami. Rumuńskie piwo wybornie smakowało w ulicznych kawiarenkach tętniących życiem do późna.

W ostatnim dniu wycieczki po wczesnym śniadaniu o 7 rano wyruszyliśmy w drogę powrotną. W trakcie naszego pobytu w Rumunii pogoda nas wręcz rozpieszczała; gdy zbliżaliśmy się do granicy węgierskiej Rumunia (już z tęsknoty za nami?) zapłakała deszczem. Dotarliśmy do Miskolca – Tapolcy na Węgrzech.



Naszym celem był kompleks basenów z naturalnymi jaskiniami, które zwiedzaliśmy pływając w leczniczej wodzie termalnej. W jaskiniach były także bicze wodne, masaże, prądy wodne. Spędziliśmy tam przyjemnie dwie godziny. Potem już tylko niedzielny obiad „po węgiersku” i powrót do Radomia w późnych godzinach nocnych.

Rumunia-Transylwania pozostawiła nam moc pięknych wspomnień i nieodpartą chęć kolejnego

wyjazdu do tego niezwykle malowniczego i intrygującego kraju. Rumunia, chyba wszystkich, zaskoczyła bardzo pozytywnie.

Możemy sparafrazować „Siedmiogród zdobyty”!!!

Zapraszamy na nasze kolejne, cudowne SEP-owskie wycieczki!!!

Opracowała:
Joanna Perkuszevska
organizatorka wyjazdu
Wiceprezes Oddziału Radomskiego SEP

4. 25 września 2014 r. Urodziny Patrona Oddziału prof. Wł. Krukowskiego.

W dniu 19 września 2014 r. przypadała 127 rocznica urodzin patrona naszego Oddziału prof. Włodzimierza Krukowskiego. Kol. Wiesław Michalski, Prezes naszego Oddziału, a jednocześnie członek Centralnej Komisji Historycznej, postanowił uczcić tę datę okolicznościowym spotkaniem, które odbyło się 25 września 2014 r., bezpośrednio po zakończonym posiedzeniu Zarządu Oddziału. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni, Prezesi Kół, członkowie Koła Naukowego „Elektryk” z UTH. Okolicznościowy referat wygłosił Prezes Oddziału Kol. Wiesław Michalski, zaś Kol. Bogusław Strzelec przedstawił prezentację multimedialną poświęconą tej postaci.

Opracował:
Bogusław Strzelec

5. 13 ÷ 17 października 2014 r. XXVII Radomskie Dni Techniki. Konferencja „Jakość Energii Elektrycznej”

W dniach 13÷17 października 2014 r. odbyły się XXVII Radomskie Dni Techniki, tym razem pod hasłem „Innowacyjne technologie kluczem do rozwoju gospodarki”. Podczas pierwszej sesji wręczono nagrody laureatom VI Edycji „Radomskiego Lauru Techniki”. Odbyło się kilka bardzo ciekawych spotkań, m.in. nasz Oddział w dniu 14 października 2015 r. zorganizował sesję naukową na temat jakości energii elektrycznej. Wygłoszono referaty związane z jakością energii elektrycznej m.in.:

1. „Od konwencjonalnych sieci pasywnych do inteligentnych mikrosystemów energetycznych” – prof. dr inż. Irena Wasiak - Politechnika Łódzka.
2. „Zapewnienie jakości napięcia i harmonicznej współpracy rozproszonych źródeł z systemem elektroenergetycznym” – prof. dr inż. Zbigniew Hanzelka - AGH Kraków.
3. „Wpływ napędów elektrycznych na sieć zasilającą” – dr inż. Jerzy Szymański - UTH Radom.

Następnie odbyła się dyskusja z udziałem uczestników spotkania oraz członków Polskiego Komitetu ds. Jakości i efektywnego Użytkowania Energii Elektrycznej SEP

Członek Komitetu Naukowego prof. Dionizy Saniawa, zwrócił uwagę, że konferencję udało się zorganizować pod patronatem Komitetu ds. Jakości i Użytkowania Energii ZG SEP. Przyjechało kilkunastu członków tego Komitetu, którzy oprócz udziału w konferencji mieli zorganizowane spotkanie na Wydziale Transportu i Elektrotechniki UTH. Była to okazja do promocji środowiska SEP, NOT oraz środowiska uczelnianego.

Opracował:
Bogusław Strzelec

6. 17 ÷ 19 października 2014 r. Wyjazdowe Posiedzenie Zarządu Oddziału.

Ubiegłoroczne, wyjazdowe posiedzenie Zarządu Oddziału Radomskiego SEP i prezesów Kół odbyło się w dniach 17 ÷ 19-10-2014r.

Wczesnym popołudniem 17 października 2014r. (piątek) nasz autokar obrał kurs na Bieszczady. Naszym celem był pensjonat „Leśniczówka” w miejscowości Berezka. Nie obyło się bez przygód; nasz autokar przy manewrze zawracania niefortunnie zawisł na leśnym wjeździe. Zawiadomiony

właściciel pensjonatu zjawił się po kilku minutach i zorganizował przewóz bagaży, poinstruował nas jak dotrzeć do pensjonatu. To był nasz pierwszy, wieczorowy spacer po Bieszczadach. Dalej wszystko odbyło się zgodnie z planem: przydzielenie pokoi, smaczna obiadokolacja i poszerzone, o udział Prezesów Kół, posiedzenie Zarządu Oddziału.



W sobotę rano po śniadaniu spotkaliśmy się z naszą przemilą przewodniczką Olą i wyruszyliśmy autokarem w kierunku przystanku kolejki wąskotorowej w miejscowości Majdan.





W trakcie przejazdu kolejką podziwialiśmy piękno bieszczadzkiej przyrody. Następnie wyruszyliśmy do Cisnej, gdzie zatrzymaliśmy się przy kultowej „Siekierozadzie”. Kontynuowaliśmy przejazd autokarem na trasie Dużej Pętli Bieszczadzkiej do Wetliny, gdzie została część uczestników nie preferująca wycieczek górskich. Pozostali zostali dowiezieni do przełęczy skąd wyruszyli szlakiem do Chatki Puchatka czyli najwyższego położonego schroniska w Bieszczadach na Połoniu Wetlińskiej. Spacer był niezwykle przyjemny; w schronisku uzupełniliśmy płyny w organizmach racząc się doskonałą czekoladą z rumem. Zejście do przełęczy, to była sama przyjemność. Zapakowaliśmy się do autokaru, w drodze powrotnej zgarnęliśmy w Wetlinie pozostałych uczestników i jechaliśmy dalszą częścią DPB zwiedzając po drodze cerkiew w Czarnej z 1834 r z zachowanym ikonostasem. Po powrocie do pensjonatu i krótkich przygotowaniach rozpoczęliśmy biesiadowanie. Dwóch naszych Presesów, były – Jacek i obecny – Wiesław, obchodziło urodziny. Jak przystało na porządnym organizatorów nie mogło zabraknąć urodzinowych tortów. Śpiewaliśmy nie tylko zwyczajowe „Sto lat” ale i inne piosenki przy akompaniamencie naszego „nadwornego” gitarzysty Jarka. Atmosfera była wspaniała.



Po niedzielnym śniadaniu wyruszyliśmy na zaporę w Solinie. Potraktowani zostaliśmy po vip-owsku jako goście dyrekcji, obejrzelśmy film o zaporze, a następnie zwiedzaliśmy jej wnętrze. Następnie przejechaliśmy obejrzeć zaporę w Myczkowcach i dalej do Muzeum Kultury Ekumenicznej – gdzie znajduje się ok. 100 miniaterek cerkwi i kościółków z terenu Bieszczadów, Beskidu Niskiego, Pogórza, Zakarpacia i części słowackiej. W czasie wolnym mogliśmy odwiedzić kawiarnię św. Franciszka oraz Ogród Biblijny. Ostatnim punktem naszego zwiedzania był rejs statkiem po zalewie solińskim. Wróciliśmy do pensjonatu na niedzielny obiad i po wykorzystanej możliwości zakupu bieszczadzkich miodów wyjazd do Radomia.



Kolejne wyjazdowe posiedzenie Zarządu z prezesami było wypadem udanym i pełnym wrażeń.

Opracowała:
Joanna Perkuszevska
współorganizatorka wyjazdu

7. 24 października 2015 r. Wycieczka Koła przy RE Zwolen do ZPUE Włoszczowa

Kolejny raz Koło przy Rejonie Energetycznym w Zwoleniu zorganizowało wyjazd techniczno-turystyczny. Tym razem, zorganizowana w dniu 24 października 2014 r. wycieczka udała się do siedziby firmy ZPUE Włoszczowa. Firma ta producentem urządzeń do przesyłu i rozdziału energii elektrycznej. Firma prowadzi także działalność handlową w zakresie materiałów do budowy sieci i urządzeń elektroenergetycznych. Zajmuje się również kompleksową realizacją inwestycji w zakresie dostaw i montażu oraz uruchomienia urządzeń i instalacji elektroenergetycznych.



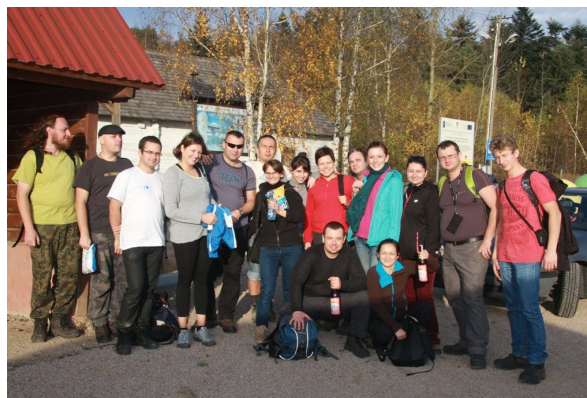
Grupę po zakładzie oprowadził przedstawiciel firmy Pan Rafał Kowalski. Była też bardzo ciekawa prezentacja multimedialna, a następnie poczęstunek. Po zwiedzeniu zakładu grupa udała się do Bazyliki Katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kielcach. Koło już planuje kolejne wyjazdy. Tak trzymać.

Opracował:
Wojciech Jaroszek
Prezes Koła przy Rejonie Energetycznym w Zwoleniu

8. 25÷26 października 2015 r. Rajd Energetyków – impreza Koła przy PSE

W dniach 25-26 października 2014 r, odbyła się cykliczna impreza wyjazdowa Koła SEP przy PSE S.A. – Rajd Energetyków. Świętokrzyskimi ścieżkami wędrowało kilkunastu członków

SEP wraz z sympatykami, dla wszystkich uczestników przygotowano ognisko wraz z drobnym poczęstunkiem.



Bliski kontakt z naturą pozwoliły wszystkim na aktywny wypoczynek wśród malowniczych krajobrazów. Uczestnicy w trakcie wyjazdu mieli możliwość zwiedzenia atrakcji miejscowości Krajno (Park Miniatur) oraz Świętej Katarzyny (Muzeum Mineralów i Skamieniałości oraz Kapliczkę świętego Franciszka).

Opracował:
Jarosław Rybski
organizator wyjazdu
Prezes Koła SEP przy PSE

9. 16 grudnia 2014 r. Spotkanie świąteczno – noworoczne w ZG SEP

W dniu 16 grudnia pod rządami nowego Prezesa SEP Kol. Piotra Szymczaka, w gmachu NOT w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie świąteczno noworoczne, na które zjechali przedstawiciele wszystkich Oddziałów. Spotkanie poprzedziło posiedzenie Zarządu Głównego, podczas którego podjęto uchwałę o podniesieniu wysokości składki członkowskiej do 10 zł miesięcznie dla członka zwyczajnego, zaś dla seniorów, studentów w kwocie 3 zł miesięcznie. Bezrobotni i osoby przebywające na świadczeniach przedemerytalnych zostały zwolnione z opłacania składek. Podczas spotkania świątecznego wręczono złote i Srebrne Odznaki Honorowe SEP. Po raz pierwszy wręczono Szafirowe Odznaki Honorowe pierwszym trzynastu zasłużonym członkom naszego Stowarzyszenia.

Kolejnym punktem oficjalnej części spotkania było wręczenie stypendiów SEP. W tegorocznym „konkursie o przyznanie stypendiów dla uczniów, studentów i młodych pracowników nauki”, wyłoniono 9 laureatów w tym naszego Prezesa Koła Studentów Kol. Radosława Wiczorka.



Nasi przedstawiciele



Radek trzeci od lewej z dyplomem

Następnie wysłuchano krótkiej prezentacji dotyczącej właśnie wydanej książki o prof. Dzieślewskim pt. „Roman Dzieślewski, pierwszy polski profesor elektrotechniki i jego współpracownicy”, którą przedstawił autor, prof. Jerzy Hickiewicz.

Gdy część oficjalna dobiegła końca wszyscy obecni zaproszeni zostali na świąteczny koncert kolęd w wykonaniu Kameralnego Chóru Mieszanego im. Biskupa Jana Chrapka z Radomia.

Opracował:
Bogusław Strzelec

10. 17 grudnia 2014 r. Odświadczenie tablicy pamiątkowej w ENEA Wytwarzanie.

17 grudnia 2014 r. w siedzibie firmy ENEA Wytwarzanie (dawniej Elektrownia Kozienice) nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Uroczystość połączona była ze spotkaniem świąteczno-noworocznym w Firmie.

Tablica ta powstała z inicjatywy Oddziału Radomskiego SEP i poświęcona jest jednym z najważniejszych osób związanych z jej powstaniem i początkiem funkcjonowania: ś.p. inż. Józefowi Zielińskiemu oraz inż. Adamowi Białemu.



Pamiątkowa tablica



Kwiaty i upominek dla inż. Adama Białego



Moment odsłonięcia



Nasza delegacja



Wystąpienie Prezesa Wiesława Michalskiego



Nasi przed tablicą, a ja za ... aparatem



Upominek



Makieta nowego bloku 1075 MW

Uroczystości poprowadził Prezes Zarządu ENEA Wytwarzanie – Krzysztof Sadowski. Krótkie wystąpienie miał Kol. Wiesław Michalski, zaś kwiaty i upominek w imieniu ZG wręczyli Kol. Joanna Perkuszevska i Kol. Marek Grzywacz. Zarząd Oddziału Radomskiego SEP reprezentowali: Kol. Joanna Perkuszevska, Marek Grzywacz, Wiesław Michalski, Marek Pereta, Rajmund Mącznyński i Bogusław Strzelec.

Opracował:
Bogusław Strzelec

11. 18 grudnia 2014 r. Spotkanie świąteczno – noworoczne środowiska technicznego z Ordynariuszem Radomskim Biskupem Henrykiem Tomasikiem.

Zgodnie z tradycją w dniu 20 grudnia 2013 r. w Domu Technika NOT w Radomiu odbyło się spotkanie świąteczno – noworoczne środowiska inżynieryjno – technicznego z Jego Ekszellencją Księdzem Biskupem Ordynariuszem Diecezji Radomskiej Henrykiem Tomasikiem.



W spotkaniu udział wzięli członkowie stowarzyszeń działających w Radomskiej Radzie FSNT NOT m. in. SEP-u, SITK-u, SIMP-u, SITLiD-u, PSRWN-u, SWP, SITWM itd. Wśród przybyłych gości byli przedstawiciele instytucji kultury, przedsiębiorców, ludzi nauki i techniki oraz firm współpracujących z Radomską Radą FSNT NOT.

Opracował:
Bogusław Strzelec

12. 30 grudnia 2014 r. Rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego.

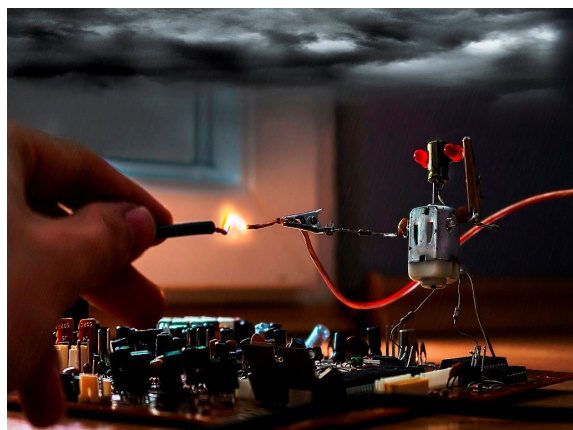
W przeddzień Sylwestra rozstrzygnięty został Konkurs Fotograficzny organizowany po raz kolejny przez nasz Oddział. Konkurs cieszył się z dużym zainteresowaniem. Prace nadesłało 30 uczestników. Przedstawiono 98 fotogramów. Jury, pod przewodnictwem Kol. Leszka Jastrzębiowskiego Prezesa Radomskiego Towarzystwa Fotograficznego ustaliło następującą kolejność nagród. I miejsce – Marek Józków z Koszalina za zdjęcie pt. „Linia energetyczna napowietrzna k. Koszalina”. Nagrodzone zdjęcie zdobi nasz tegoroczny kalendarz.



II miejsce ex aequo:

Łukasz Sabik z Krosna za cykl zdjęć „Ludzik elektroniczny...”

Barbara Sędlak z Tarnowa za zdjęcie pt. „Oświecona”.



III miejsce ex aequo:

Franciszek Kluczyński z Łodzi za zdjęcia pt. „We mgle...” oraz „W drodze”.

Tomasz Okoniewski z Korczyna za cykl zdjęć „Energia poranka”.

Opracował:
Bogusław Strzelec

13. 08 stycznia 2015 r. Spotkanie świąteczno – noworoczne w SEP Radom.

Spotkanie świąteczno-noworoczne W Oddziale Radomskim SEP. Podczas spotkania Kol. Marek Grzywacz – wiceprezes SEP wręczył trzy zaległe Srebrne Odznaki Honorowe SEP. Otrzymali je:

Krzysztof Kowalczyk – Koło przy ENEA Wytwarzanie, Zbigniew Olczykowski – Koło przy UTH Radom i Tomasz Raczkowski – Koło Oddziałowe.



Uroczyste rozpoczęcie



Producenci prądu z Kozienic



RWT, Oddziałowe, itd.



Seniorzy



Srebrni „medaliści” SEP



Medal Szpotańskiego

Wręczone zostały również medale im. Kazimierza Szpotańskiego następującym Kolegom: Janusz Alot i Leonard Kowalczyk z Koła Oddziałowego, Krzysztof Krzysztozek – Koło przy PSE, Stanisław Mrugalski – Koło przy ENEA Wytwarzanie, Mirosław Szcześniak – Koło przy RE Radom, Bogusław Strzelec – Koło przy Orange S.A., Stanisław Wójtowicz – Koło Seniorów oraz nieobecni: Leszek Jastrzębiowski – Koło przy PSE, Wojciech Jaroszek – Koło przy RE Zwoleń i Wiesław Michalski – Koło Oddziałowe. Nieobecnym Kolegom medale zostaną wręczone przy kolejnej nadarzającej się okazji.

Kolejnym punktem spotkania było wręczenie nagród laureatom konkursu na najlepszą pracę dyplomową na UTH w Radomiu. Pierwsze miejsce otrzymał Wojciech Cieślak za pracę: Opracowanie zestawu procedur podstawowych do uruchomienia w środowisku wybranego mikrokontrolera AVR – promotor dr inż. Andrzej Erd.



Laureaci konkursu

Dwa miejsca drugie: Piotr Wasilek za pracę Konstrukcja konwertera USB – RFM12B – promotor dr hab. inż. Roman Pniewski oraz Michał Guziński za pracę: Inteligentne optyczne czujniki pomiarowo-diagnostyczne – promotor dr hab. inż. Piotr Lesiak – prof. ndzw UTH. Wręczono również dwa wyróżnienia: Piotr Godek za pracę: Opracowanie oprogramowania do sterowania zasilacza LPS 305 – promotor dr hab. inż. Roman Pniewski i Marcin Lesiak za pracę Sterowniki PLC w systemach diagnostycznych – promotor dr hab. inż. Piotr Lesiak – prof. ndzw. UTH.



Gratulacji ciąg dalszy



Delegat do Sejmiku dr Jan Rejczak



Rektor WSD ks dr Jarosław Wojtkun i Wiceprezes SEP Kol. Marek Grzywacz

W spotkaniu wzięli udział: Rektor Seminarium Duchownego w Radomiu ks. Jarosław Wojtkun oraz delegat do Sejmiku Województwa Mazowieckiego dr Jan Rejczak.

Na zakończenie wystąpił super deut.



Czekamy na występ w Opolu.

Opracował:
Bogusław Strzelec

14. 07 lutego 2015 r. Leśny Bal Elektryka 2015

Leśny Bal Elektryka 2015 odbył się 7 lutego 2015 roku w Leśnym Ośrodku Edukacyjnym w Jedlni Letnisko. Część uczestników balu została zabrana z parkingu przy budynku NOT w Radomiu specjalnie zamówionym autokarem. W balu uczestniczyło 50 osób: SEP-owców i przyjaciół SEP-u.

Bal rozpoczął się jak zwykle o godzinie 20:00 – otwierał bal Prezes Kol. Wiesław Michalski w towarzystwie Wiceprezes Kol. Joanny Perkuszewskiej. Za pomyślność wypiliśmy zwyczajową lampkę szampana z malinką i po kilku tańcach przystąpiliśmy do konsumpcji przystawki i kolacji.



Tym razem muzyką zarządzał sympatyczny DJ Michał. Zamówienia na utwory z dedykacją realizował praktycznie od ręki. Bawiliśmy się świetnie, nie zabrakło tradycyjnego węża, kółeczka i odbijanego.

Dodatkową atrakcją balu była możliwość zakupu masek i akcesoriów karnawałowych – wpisujemy to do stałego balowego „menu”.

Na sali konsumpcyjnej atrakcją był p. Marian akordeonista, który zjechał do nas aż spod Tarczyna. Jego instrument był rozchwytywany przez naszych dwóch kolegów świetnie grających na akordeonie.

Śpiewaliśmy wszystko co przy takich okazjach śpiewać należało. Odważni i odporni kondycyjnie wywijali polki i oberki.

Nadwątlone siły można było podratować wyrobami z wiejskiego stołu bądź, kolejnym serwowanymi daniami gorącymi i przystawkami (bardzo smaczny).

Tuż po północy na salę wjechał tort – uroczyste krojenie przeprowadzili organizatorzy balu. Po kolejnej turze tańców, paru kolejnych toastach wszyscy balowicze zostali zaproszeni do wyjścia na zewnątrz do płonącego ogniska, przy którym serwowano gorący bigos myśliwski.



Kolega Marek Grzywacz świetnie sprawdził się w roli serwującego „kropelki na trawienie”: dla pań pigwówka, dla panów wódeczka pieprzowo-korzenna. Towarzyszył nam przy ognisku akordeonista z typowo biesiadno-myśliwskim repertuarem. W trakcie naszego balu padał śnieg – „okoliczności przyrody” wyglądały jak z bajki.



Nad ranem jeszcze tylko gorący barszczyk z pasztecikami, ostatnie toasty za spotkanie na kolejnym Balu Elektryka, ostatnie fotki przy SEP-owskiej ścianie i autokarem do domów. Zabrane na pamiątkę balony napełnione helem, zakupione maski karnawałowe i wspomnienia świetnie zorganizowanej zabawy będą dobrą zaliczką na kolejne balowe spotkanie. Do zobaczenia na kolejnym BALU ELEKTRYKA !!!

Opracowała:
Joanna Perkuszevska
organizatorka balu
Wiceprezes Oddziału Radomskiego SEP

15. 25 marca 2015 r. Powitanie Wiosny.

W dniu 22 marca 2014 r. Koło SEP przy PSE – Wschód S.A. zorganizowało w Królewskich Źródłach pod Koźmicami spotkanie Członków Koła wraz z Rodzinami. Wydarzenie odbyło się pod hasłem „Przywitanie Wiosny”. Po wyremontowanym w ubiegłym roku rezerwacie oprowadzała nas przewodniczka z Nadleśnictwa w Koźmicach.

Pogoda dopisała, uczestnicy mogli wspólnie utopić Marzannę w przepływającej tam Zagóźdzonce, smakować pyszne kielbaski prosto z ogniska.



Nasza przewodniczka



Punkt widokowy



Trzeba się pokrzepić



Podczas spaceru kolejny wykład



Pora na dzieci



Jarek jak zwykle w formie

Uczestniczące w wyjeździe dzieci startowały w licznych konkursach. A Jaro śpiewał.

Opracował:
Bogusław Strzelec,
a zorganizował Jarosław Rybski
Prezes Koła SEP przy PSE

16. 24 kwietnia 2015 r. Wyjazd członków Koła przy PGE Dystrybucja S.A. Skarżysko-Kamienna do ZPUE Włoszczowa.

W dniu 24.04.2015 r. Prezes Koła Terenowego SEP przy PGE Dystrybucja Piotr Brzeziński wraz z zarządem zorganizował dla członków SEP spotkanie z przedstawicielami zakładu ZPUE Włoszczowa. Spotkanie odbyło się w siedzibie firmy we Włoszczowej przy ul. Jędrzejowskiej 79c. W pierwszej części spotkania przedstawiciele ZPUE w osobach prezesa zarządu Andrzeja Grzybka, dyrektora regionalnego Rafała Kowalskiego oraz doradcy techniczno-handlowego Sebastiana

Miśtała, przedstawili nam historię powstania zakładu oraz zaprezentowali urządzenia i aparaty elektryczne, które są produkowane przez ZPUE, a są to urządzenia do linii kablowych i napowietrznych, takie jak: kontenerowe stacje transformatorowe, rozdzielnice średniego napięcia, rozdzielnice niskiego napięcia, słupowe stacje transformatorowe i aparatura do linii napowietrznych.



Urządzenia te trafiają nie tylko na rynek polski ale są również eksportowane na rynki wschodnie i obszar UE. W drugiej części spotkania członkowie SEP mieli możliwość przyjrzenia się z bliska linii produkcyjnej wyżej wymienionych urządzeń. Podczas zwiedzania wywiązały się ciekawe dyskusje dotyczące eksploatacji aparatów elektrycznych jak również nowych rozwiązań technicznych.

Dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszyła się linia produkcyjna z wykorzystaniem robotów, które 24 godziny na dobę wyginają i wytłaczają prefabrykaty do rozdzielnic elektrycznych SN i nn. Wycieczkę zakończył uroczysty obiad z przedstawicielami ZPUE Włoszczowa w Hotelu Villa Aromat. Zarząd Koła Terenowego SEP przy PGE Dystrybucja składa serdeczne podziękowania dla ZPUE Włoszczowa za zaangażowanie i poświęcony czas na wspólne spotkanie.

Opracował:
Piotr Brzeziński
Organizator wyjazdu
Prezes Koła SEP przy PGE Dystrybucja S.A.
Skarżysko-Kamienna

17. 13 maja 2015 r. XVI Konferencja Okrągłego Stołu w ramach obchodów Światowego Dnia Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego. Szafirowe Odznaki Honorowe SEP oraz Godność Zasłużonego Seniora dla członków naszego Oddziału.

W dniu 13 maja 2015 r. w Sali Kolumnowej Sejmu odbyła się XVI Konferencja Okrągłego Stołu, której stałym przesłaniem jest Polska w drodze do społeczeństwa informacyjnego, tym razem pod hasłem „Telekomunikacja i technologie informacyjno-komunikacyjne: źródła innowacyjności”. Tradycyjnie głównym organizatorem było nasze stowarzyszenie, przy współpracy z Polskim Towarzystwem Informatycznym, a pod patronatem honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Bronisława Komorowskiego. W konferencji wzięli udział m. in. Wicepremier i minister gospodarki Janusz Piechociński, doradca Prezydenta – Jan Król, podsekretarz stanu w ministerstwie administracji i cyfryzacji, odpowiedzialny za sprawy telekomunikacji i pomocy samorządom w budowie sieci szerokopasmowych i wielu innych. Pomiedzy kolejnymi panelami wykładowymi zasłużonym działaczom SEP wręczono wyróżnienia. Wręczono medale im. Janusza Groszkowskiego, Michała Doliwo-Dobrowolskiego, Mieczysława Pożarskiego i Stanisława Fryzego oraz Odznaki Honorowe SEP.



Wejście do Sali Kolumnowej



Kol. Tadeusz Łapa – Szafirowa O. Honorowa



Kol. Stanisław Bajson – Szafirowa O. Honor



Przedstawiciele naszego Oddziału



Na Sali obrad



Zasłużony Senior SEP Kol. Jacek Szydłowski

Wśród odznaczonych najwyższymi, bo Szafirowymi Odznakami Honorowymi, znaleźli się również przedstawiciele naszego Oddziału w osobach Kol. Stanisława Bajsona oraz Kol. Tadeusza Łapy. Następnie godność Zasłużonego Seniora otrzymał Kol. Jacek Szydłowski. Serdecznie gratulujemy laureatom.

Opracował:
Bogusław Strzelec

Całość Kalendarium pracował:
Bogusław Strzelec

WYBRANE INFORMACJE Z ŻYCIA KOŁA SEP PRZY ORANGE POLSKA S.A.

Światowy Dzień Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego 2014

Obchody Światowego Dnia Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego w roku 2014 obchodziliśmy, co staje się już tradycją w ostatnią sobotę maja, czyli 31. Przesunęliśmy ten termin z uwagi na większą szansę na dobrą pogodę. I tym razem się nie zawiedliśmy. Grupa licząca tradycyjnie 50 osób, udała się do naszej nieodległej perełki, do Kazimierza Dolnego. W Kazimierzu powitała nas przewodniczka Pani Łucja Wasilewska, zastępująca swoją starszą siostrę, z którą byliśmy umówieni.



Grupa oczekująca na przewodnika



Zaczyna się wykład

Najpierw opowiedziała o spichlerzach, które powstały w XVII wieku, tędy właśnie przebiegał szlak zbożowy. Potem spacer promenadą, która ma długość niemal cztery km. Podczas tego spaceru opowiadała o liczącej 850 lat historii miasta. Zaczęło się od osiedlenia się w Wietrznej Górze zakonnic, które chcąc się zrewanżować Kazimierzowi Sprawiedliwemu, który je tu posadził, nadały nazwę Kazimierz. Dopiero Kazimierz Wielki zostawił pierwsze budowle murowane, w tym zamek na wzgórzu, z którego została wieża. Ród Firlejów, który potem władał zamkiem, przeniósł się na drugą stronę Wisły i w Janowcu wybudował swoją wielką rezydencję. Zamek w Kazimierzu został zniszczony przez Szwedów, a następnie ponieważ groził zawaleniem, został wysadzony przez Austriaków, w czasie zaborów. Obecnie, po raz pierwszy od pięciuset lat, jest remontowany ze środków unijnych, a na razie zwiedzać się nie da. Ale już w przyszły roku, kto wie?

Renesans Kazimierza nastąpił w okresie międzywojennym, gdy zaczęli przejeżdżać pierwsi artyści, których potomkowie do dziś zamieszkują.

Spacerując dalej promenadą doszliśmy do głównej ulicy Senatorskiej, przy której kolejny przystanek i oglądanie pięknych gmachów.



Przed Białą Kamienicą



Ulica Senatorska

Następnie udaliśmy się w górę do Klasztoru OO. Reformatów i Sanktuarium p.w. Zwiastowania NMP. Z klasztornego wzgórza rozciąga się piękny widok na Kazimierz i wznoszącą się Górę Trzech Krzyży.



Wejście do Sanktuarium



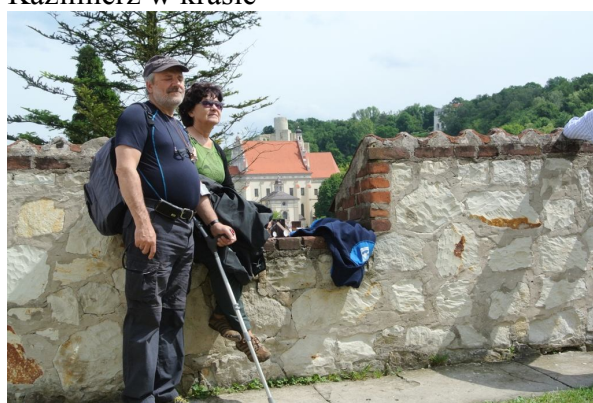
Kolejna opowieść



Kazimierz w krasie



Widok z dziedzińca



Trochę odpoczynku



Wnętrze kościoła

Po zwiedzeniu Sanktuarium przejście przez Rynek do Kościoła farnego p.w. św. Jana Chrzciciela i św. Bartłomieja Apostoła – pięknie odremontowanego.



Rynek



Stara studnia

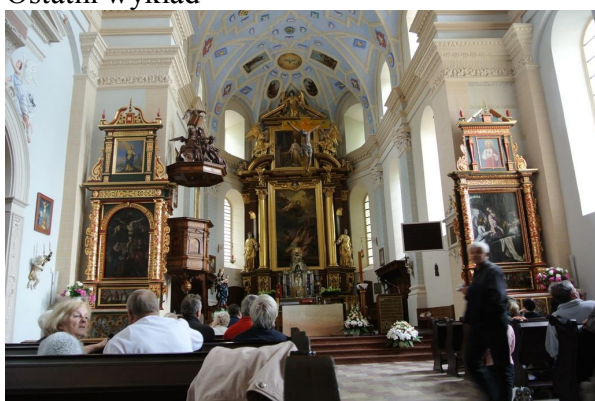
I ciąg dalszy wspinaczki, tym razem na Górę Trzech Krzyży, skąd rozciąga się wspaniały widok na Wisłę i stare miasto. Po zejściu odpoczynek w kafejkach na Rynku i pożegnanie z przewodniczką.



Ostatni wykład



Już na szczycie



Kościół farny



Widok z Góry Trzech Krzyży





W oddali Kazimierz



Przesłanie od Prezesa Oddziału



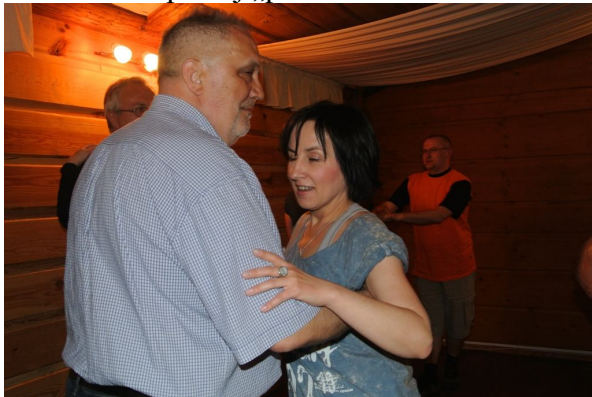
A oni dalej słuchają

Jarek znów w formie

Kolejnym punktem pobytu w Kazimierzu był rejs statkiem po Wiśle, z którego rozciągał się wspaniały widok na zamek Firlejów w Janowcu. Przepłynęliśmy obok Krowiej Wyspy, gdzie zamieszkują rzadkie ptaki – Ostrygojady.



Przekazanie pustej „prezesówki”



Były i tańce



Po przycumowaniu, dojście do autokaru i przejazd na zasłużony posiłek w znanym już nam Brzozowym Raju w miejscowości Podzagajnik koło Zwolenia. Tu tradycyjnie dobre jedzonko, napitki, a Kol. Joanna Perkuszevska odczytała specjalne przesłanie, jakie skierował do uczestników, nie mogący tym razem być z nami, Prezes Oddziału Kol. Wiesław Michalski. Zapraszamy za rok.

W wyjeździe uczestniczyli przedstawiciele dziesięciu z piętnastu istniejących w naszym Oddziale Kół SEP oraz sympatyków, co oznacza że nasza impreza już na stałe wpisała się w kalendarz imprez ogólnooddziałowych. A to mnie, jako organizatora bardzo cieszy.

Wspólne śpiewy i tańce, zakończyły kolejną udaną imprezę.

Bardzo dziękuję **Kol. Jackowi Kołodziejczykowi** za okazaną pomoc w organizacji wyjazdu.

Opracował:
organizator wyjazdu
Bogusław Strzelec

**Z okazji Światowego Dnia Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego
wszystkim członkom naszego Koła, ich rodzinom i sympatykom
najlepsze życzenia**

składa
Zarząd Koła SEP
przy Orange Polska S.A. w Radomiu
w składzie:
Bogusław Strzelec – Prezes,
Jerzy Bujnowicz – Wiceprezes,
Joanna Perkuszevska – Sekretarz,
Krzysztof Chojnacki – Skarbnik,
Marek Nosarzewski – Członek Zarządu.

Projekt okładki:

Opracował Borys Madejski
W projekcie wykorzystano zdjęcia laureatów
konkursu fotograficznego organizowanego przez Oddział Radomski SEP

Zdjęcia:

Ireneusz Białowąs, Stanisław Mrugalski, Joanna Perkuszevska, Jarosław Rybski,
Katarzyna Słowikowska, Ewa Strzelec, Bogusław Strzelec, Internet.

Teksty napisali:

Piotr Brzeziński, Jerzy Bujnowicz, Radosław Gutowski, Wiesław Michalski,
Joanna Perkuszevska, Jarosław Rybski, Bogusław Strzelec, Wojciech Zając.

Całość opracował i wydał:
Bogusław Strzelec

Radom, dnia 2015-05-29

**Zapraszam do odwiedzania naszych stron internetowych
www.sep.radom.pl
www.ckf.sep.radom.pl**